

Głos Wielkopolski

Rok I

Poznań, piątek, 28 września 1945 r.

Nr 212

Sprawa Zaolzia

Od szeregu tygodni z południowej nadolziańskiej granicy dochodzą nas niepokojące wiadomości. Polski lud zaolziański w dalszym ciągu, podobnie jak w czasach przedwrześniowych, podobnie jak było pod okupacją niemiecką, wystawiony jest na prześladowania i szykany. Dla nas w głębi kraju fakt ten jest zgola niezrozumiały. Nie pojmujemy, jak może w ten sposób postępować bratni naród, który tyle serca i ofiarnego samarytańskiego czynu okazał braciom i siostrzom naszym, powracającym z obozów koncentracyjnych. Wierzyliśmy w uczciwe demokratyczne nastawienie władz czeskich. Byliśmy przekonani, że zagadnienie to zostanie rozwiązane w zgodnej i przyjaznej sąsiedzkiej wymianie zdań. W innej atmosferze, aniżeli w 1938 roku. W 1919 roku, w innej atmosferze, aniżeli w 1938 roku. Przepuszczaliśmy, że po ciężkich doświadczeniach tej wojny narody nasze i w tej sprawie znajdują właściwe, zgodne z etnograficznym składem i wolą jego ludności, rozwiązania. Zdajemy sobie doskonale sprawę, że sanacyjne rządy polskie w rozwiązaniu tego zagadnienia popłynęły jeden z największych błędów. Niechaj jednak i Czesi wiedzą, że znakomita większość narodu polskiego pomimo pozorów, nigdy tego uderzenia w plecy bratniego narodu w chwili dla niego najkrytyczniejszej nie pochwalała. Niechaj jednak wiedzą, że naród polski nigdy nie uznał i uznać nie mógł niezgodnego z wolą ludności przyłączenia Śląska zaolziańskiego do Czech. Dał temu najwybitniejszy wyraz Ignacy Paderewski. Ten szczerzy i prawdziwy demokratą i równocześnie jeden z wielkich przyjaciół Czech, złożył na ręce przewodniczącego Rady Najwyższej Milleranda notę, w której m. in. powiedziano:

„...Nie moja jest rzeczą krytykować i protestować, uważam jednak Panie Prezydencie, że jest mým obowiązkiem zwrócić pańską uwagę na fakt, że decyzja Konferencji Ambasadorów nie bierze, zdaje się, pod uwagę ani woli ludności ani zasady narodowości. Na zasadzie tej decyzji i według granicy, przez nią wyznaczonej:

1. w okręgu Spisza i Orawy 24.043 Polaków przypadnie Rzeczypospolitej Polskiej, a z górą 45.000 naszych rodaków pójdzie pod czesko-słowackie panowanie;

2. na Śląsku Cieszyńskim 84.043 Polaków przypadnie państwu polskiemu, kiedy 139.681 naszej ludności, najwięcej świadomej swej narodowości, najgęstszej i najwięcej jednolitej z całej Polski (większość gmin liczy od 90 do 100 proc. Polaków) zostanie przyłączona do 114.079 Czechów, zamieszkujących tę część Śląska Cieszyńskiego, której Polska nigdy nie rewindykowała, ani nie pożądała. A więc z górą 184.000 naszych rodaków zostało wydanych na łaskę i nielaskę ich nowego pana.

Z nieprzewidywanym bólem położyłem mój podpis pod dokumentem, który nam odbiera tak godną, tak cenną i tak nam drogą część naszego narodu. Atoli zanim to uczynię, chcę Panu oświadczyć Panie Prezydencie, że jakkolwiek rząd polski szczerze pragnie wykonać całkowicie i lojalnie powzięte przez się zobowiązania, to nigdy mu się nie uda przekonać narodu polskiego, że sprawiedliwości stało się zadość. Świadomość narodowa silniejsza jest i trwalsza, niż rządy”.

Oświadczenie to poparte zostało w ciągu ubiegłego dwudziestolecia wierną i upartą postawą Polaków zaolziańskich. Nie pomogły tu prześladowania reakcyjnych czeskich urzędników. Nie pomógł nacisk gospodarczy. Wierny i wytrwały stosunek do polskości, jaki wykazali tamtejsi Polacy, podczas okupacji niemieckiej najlepiej świadczy o przywiązaniu ich do narodu polskiego. Wiemy i rozumiemy doskonale, że burza dziejowa, która wypaczyła moralność nie tylko jednostek, lecz narodów całych, pozostawiła swoje ślady również i w Czechach. Musi je to młode, bratnie nam państwo, u siebie zwalczać. I dla tego nawet w tej chwili, choć bezwzględnie wiemy o nierozważnej polityce administracji ziemi zaolziańskiej, nie chcemy i nie pragniemy, by sprawa ta miała wykopać przepaść między naszymi narodami. Wysiętek, jakiego używa reakcja międzynarodowa, by poróżnić z takim trudem scementowaną jedność słowiańską, wydał by tu swe pierwsze, a jakże

Polacy powrócą z zachodu

London, 27. 9. (TASS). Brytyjskie i amerykańskie władze wojskowe wydały oczekiwane przez polską opinię publiczną zarządzenia dotyczące repatriacji Polaków znajdujących się w strefie brytyjskiej i amerykańskiej do kraju. Według planu angielskiego dziennie wysyłać się będzie od 5-ciu do 8-miu tysięcy Polaków drogą okrężną przez Czechosłowację. Projektowane re-

patriowanie i wysyłanie obywateli polskich samochodami przez strefę radziecką okazało się niemożliwe, gdyż tamowały ruch na szosach. Przewóz pociągami przez strefę radziecką okazał się również niemożliwy z powodu niekompletności sieci kolejowej. Obecnie rozpatruje się możliwości zwiększenia akcji wysyłkowej przez polski port Szczecin.

Uchwały Rady Naczelnej Stronnictwa Ludowego

Warszawa, 27. 9. „Dziennik Ludowy” podaje uchwały Rady Naczelnej Stronnictwa Ludowego. Uchwała m. in.:

a) stwierdza, że interes wsi i chłopów wymaga jednolitego przedstawicielstwa politycznego, b) za platformę jednolitego ruchu przyjmuje deklarację ideowo-polityczną, uchwaloną przez N. K. W. Stronnictwa Ludowego, c) stwierdza, iż działacze ludowi, którzy idą po linii niezgodnej z platformą demokratyczną Rządu Jedności Narodowej i dokonują organizacji P. S. L., nie wysuwając żadnych zasad programowych, któreby uzasadniały konieczność drugiego przedstawicielstwa chłopów, że przysługują się interesom chłopskim i demokratyzmowi Państwu. — Wzywa wybitniejszych działaczy chłopskich P. S. L. w Krakowie, by nie uchylali się od obsadzania stanowisk w administracji państwowej i samorządowej, w sta nowisku, że na żadnym odcinku nie może brakować chłopów.

Domaga się od N. K. W. Stron. Lud. energicznej interwencji u Rządu w sprawie niezwłocznego uregulowania sprawy osadnictwa chłopskiego na ziemiach odzyskanych tak, aby chłopcy, udający się na te ziemie, mieli zagwarantowany stan posiadania, pełne bezpieczeństwo oraz minimum warunków gospodarczych, umożliwiających stałe osadnictwo.

Wzywa N. K. W. Stron. Lud. do interwencji u Rządu R. P. w przedmiocie ukrócenia samowoli maruderów i dezertersów w różnych mundurach,

którzy postępowaniem swym wywołują częstokroć gorszące i szkodliwe zjawiska.

Akceptuje całkowicie stanowisko Rządu Jedności Narodowej, stwierdzające, że Stolica Apostolska zerwała konkordat z Rzeczypospolitą Polską.

Wzywa klub poselski Stron. Lud. do złożenia Krajowej Radzie Narodowej wniosku o oddanie pod parcelację majątków rolnych, stanowiących dobra martwej ręki wszystkich wyznań religijnych.

Zwraca się do Rządu R. P. aby — wobec wysokich opłat za usługi religijne i stosowanego na tym tle wyzysku, — zostali wydane odpowiednie zarządzenia, zmierzające do położenia kresu wyzyskowi.

Ząda jak najszybszego postawienia przed Trybunał Ludowy wszystkich sprawców Brześcia i Berezki Kartuskiej oraz tych, którzy gnębili działaczy ludowych i działaczy polskiej demokracji jak i tych, którzy winni są przelewowi krwi chłopskiej, z okresu strajków chłopskich.

Wzywa Rząd R. P. do upaństwowienia wszystkich szkół prywatnych, do udzielenia wystarczających kredytów dla szkolnictwa, na odbudowę i remont budynków szkolnych, do jak najszybszego spowodowania, aby budynki szkolne zajęte na inne cele, zostały oddane na właściwy cel to znaczy na naukę.

Wzywa N. K. W. S. L. do wystąpienia do Rządu R. P. z wnioskiem, domagającym się zniesienia Izby Rolniczych i przekazania ich agend związkowi samopomocy chłopskiej i Urzędowi Ziemiakom.

Gospodarka niemiecka w kopalniach polskich

Katowice, 27. 9. (Polpress). — Przeprowadzone przez fachowców górniczych badania stanu polskich kopalni w czasie okupacji, wykazują, że Niemcy za pomocą rabunkowej gospodarki w czasie okupacji zmniejszyli zdolność wydobycza naszych kopalni do 1/4 normy, jaką te kopalnie miały przed wybuchem wojny. Przy produkcji ca 40 mil. ton węgla w 1939 r. pojemność robót przygotowawczych na kopalniach polskich była obliczona aż na 400 milionów ton zapasu przeznaczonego na wydobycie, a w magazynach i na placach drzewnych, był przygotowany aż półroczny zapas kopalniaków. Na źle prowadzonych przez siebie kopalniach Śląska Opolskiego Niemcy potrafili w czasie wojny podnieść wydobycie węgla tylko o 17%, podczas gdy na naszym Śląsku Górnym świetny stan zagospodarowania naszych kopalni pozwolił na zwiększenie produkcji o 40%, w Zagłębiu Dąbrowskim o 80% a w Zagłębiu Krakowskim o 110%. W czasie okupacji Niemcy wycofali przygotowane na kopalniach polskich pola eksploatacyjne, nie prowadząc ze swej strony żadnych robót przygotowawczych. Nowych poziomów Niemcy nie założyli ani w jednej kopalni. Szczególnie od czasu klęsk pod Stalingradem dano się zauważyć kompletne zafamanie wszelkich planów inwestycyjnych projektowanych przez Niem-

ców w górnictwie. Zaprzestano odnawiać urządzenia kopalniane a nawet zaniedbano remontów. Dewastację kopalni w pozimach powiększyła ta okoliczność, że Niemcy zaczęli stosować swoje metody odbudowy pokładów bez dostatecznej znajomości warunków kopalni miejscowych przez co spowodowali w wielu kopalniach tzw. zaognienie. W kopalni Gische pozostawili 17 czynnych ognisk pożarowych, na kopalni Mysłowice jeszcze więcej, a na kopalni „Saturn” aż 24, całkowicie ruinując piętne urządzone przed wojną jednostki produkcyjne. Na niektórych kopalniach Niemcy zastosowali barbarzyńskie — z punktu widzenia prawideł odbudowy — metody jak np. wybieranie pokładów, nad którymi przechodziły główne arterie przewodowe, skutkiem czego w szeregu kopalni te arterie zostały zrujnowane, a pola odbudowy odcięte. We własnych kopalniach Niemcy zaniedbali konserwację głównych arterii wentylacyjnych, skutkiem czego istnieją wielkie trudności przewietrzania kopalni. Fachowcy uważają, że zniszczenia dokonane przez Niemców w polskim przemyśle walcowym, są tego rodzaju, że należałoby je zaliczyć do przestępstw wojennych, a winnych pociągnąć do odpowiedzialności, tak samo jak za zniszczenie polskich miast i wsi.

Pełnomocnictwa Mac Arthura

Waszyngton, 27. 9. (TASS). Biały Dom opublikował oświadczenie, które zostało przekazane w dniu 6-go września generałowi Mac Arthurovi. W oświadczeniu określono pełnomocnictwa gen. Mac Arthura jako naczelnego dowódcy, reprezentującego mocarstwa sprzymierzone w Japonii.

Oświadczenie to głosi:

1. Cesarz i rząd japoński w zarządzaniu państwem podporządkowani są panu jako naczelnemu dowódcy wojsk mocarstw sprzymierzonych. Pełnomocnictwa te będzie pan realizował w sposób, jaki uzna za konieczny do wypełnienia swo-

ich zadań. Stosunki pańskie z Japonią nie opierają się na układzie, lecz na bezwarunkowej kapitulacji. Ponieważ władza pańska jest najwyższa, nie można dopuścić do omawiania przez Japończyków kwestii pańskich pełnomocnictw.

2. Kontrola nad Japonią winna być realizowana za pośrednictwem rządu japońskiego o tyle, o ile to zapewni zadowalające wyniki. Nie ogranicza to pańskiego prawa do bezpośredniego działania, jeżeli to będzie potrzebne. Może pan zapewnić wykonanie rozkazów drogą zastosowania takich kroków, jakie pan uzna za konieczne, aż do użycia siły włącznie.

groźne dla przyszłości pokoju świata owoce. Pragniemy, by zgodna polsko-czeska konferencja rozwiązała to zagadnienie tak, jak uczynili to w dniu 5. XI. 1918 r. przedstawiciele Rady Narodowej i Zemsky Narodniy Wybor pro Slezsko, którzy na podstawie bezstronnej analizy stosunków narodowościowych ziemi zaolziańskiej przyznali jednogłośnie Polsce do niej prawo. Postanowienie to zostało uznane przez Narodni Wybor Cesko-slovenski w Pradze i Rząd Polski w Warszawie. Ta prawdziwie demokratyczna decyzja musi być w imię interesów obu bratnich narodów reaktywowana. Krwawa granica zaolziańska musi być zniesiona, a ziemia ta

musi się stać bazą serdecznych, stale się pogłębiających i trwale przyjaznych stosunków Polski z bratnim narodem czeskim.

Czechosłowacja może liczyć na pełne zrozumienie Polski w kwestii łużyckiej. Naszego bawiamy wiadome imperialistyczne nępie. Stojmy i pragniemy wiernie stać na straży demokracji i chcemy, by po myśli jej zasad rozwiązane zostały wszystkie zagadnienia sporne. Jesteśmy przekonani, że i Czesi dojdą do tego samego stanowiska. Braciom zaś naszym z Zaolzia przesyłamy słowa serdecznego uznania, zrozumienia i otuchy. Wytwarzajcie!
Dr Witold Hensel

Biskup Gawlina

ordynariuszem Polaków w Niemczech

Rzym, 27. 9. Ojciec św. zamianował ks. biskupa Gawlinę ordynariuszem dla Polaków w Niemczech. W ten sposób wszyscy Polacy zamieszkałi na terenie Niemiec nie podlegają biskupom niemieckim.

Ta personalna diecezja liczy 109 placówek duszpasterskich.

Gen. Eisenhower w Watykanie

Rzym, 27. 9. (BBC). Z Rzymu donoszą, że gen. Eisenhower był przyjęty na audiencji u papieża. Gen. Eisenhower odbył z papieżem jednogodzinną rozmowę, do której później dołączył się gen. Mac Clark.

Ku zjednoczeniu Słowiańszczyzny

Belgrad, 27. 9. (Polpress). Komitet Porozumiewawczy państw słowiańskich obradował ostatnio w Belgradzie. Na konferencji postanowiono zwołać Wszechświatowy Kongres Słowian do Belgradu. Celem Kongresu byłoby jak najściślejsze zjednoczenie państw słowiańskich dla utrzymania światowego pokoju i zniszczenia resztek faszyzmu.

Międzynarodowa Organizacja Transportowa

London, 27. 9. (TASS). W konsekwencji obrad londyńskich rozpracowano niebawem swą działalność Międzynarodowa Organizacja Transportowa. W skład tej organizacji wejdą Związek Radziecki, Stany Zjednoczone, Wielka Brytania, Francja, Polska i Belgia. Do konwencji przystąpić będą mogły i inne państwa demokratyczne. Celem organizacji będzie natychmiastowa naprawa wszelkich dróg komunikacyjnych. Prace finansowe będą jedną połowę Stany Zjednoczone i Wielka Brytania, drugą zaś pozostałe państwa wchodzące w skład konwencji. Przez naprawę linii i dostarczenie środków transportowych Wszechświatowa Organizacja Transportowa chce przyspieszyć członkom dokonanie dzieła odbudowy.

Znamienne oświadczenie gen. Clarka

London, 27. 9. (BBC). Na konferencji prasowej gen. Clark, głównodowodzący brytyjską strefą okupacyjną w Niemczech oświadczył, że wydawane coraz bardziej zastrzone zarządzenia w Niemczech mają na celu jak najszybsze wytopienie hitlerysty i jego naleciałości. Członkowie byłych partii hitlerowskich o mniejszym znaczeniu partyjnym pracować mogą w przedsiębiorstwach handlowych lub przemysłowych jedynie w charakterze pracowników fizycznych. Z innych stanowisk członkowie byłych partii hitlerowskich zostają przymusowo zwalniani. Na zapytanie jednego z dziennikarzy jaki jest stosunek Sprzymierzonych do Niemców general odpowiedział, że sprzymierzeni postępują z Niemcami kategorycznie i ostro, tak jak na to zupełnie słusznie zasłużyli. Zapowiedział on, że aresztowanie w bardzo krótkim czasie około 50.000 Niemców nie jest bynajmniej zakończeniem czystki. Stosunkowo prawie połowa z nich, w krótkim stosunkowo czasie liczba ta się zmniejszy potroi.

Szwecja i Niemcy

Sztokholm 27. 9. (Polpress). Szwedzkie ministerstwo spraw zagranicznych opublikowało ostatnio w prasie list prywatny króla Gustawa wysłany swego czasu w roku 1940 do Hitlera. Było to natychmiast po zajęciu i rozpoczęciu okupacji Norwegii. Z listu tego wynika, że król szwedzki Gustaw zapowiedział, że w razie naruszenia szwedzkich granic, lub wód znajdujących się pod kontrolą szwedzką Szwecja będzie zmuszona natychmiast odpowiedzieć zbrojnie.

Przed wyborami w Norwegii

Oslo, 27. 9. (TASS). W Norwegii odbywa się obecnie wielka kampania przedwyborcza. Jeden z przywódców Partii Pracy wygłosił w Bergen wielkie przemówienie przedwyborcze. W przemówieniu swym określił mowca postulaty Partii Pracy.

Partia Pracy dąży do przeprowadzenia reform społecznych i gospodarczych w Norwegii. Do najważniejszych zadań, jakich należy dokonać w dobie obecnej, jest zdaniem Norweskiej Partii Pracy upaństwowienie importu węgla, nafty, cukru i zboża. Poza tym dążeniem Partii Pracy jest jak najszybsze przeprowadzenie upaństwowienia wszelkich instytucji bankowych.

Komitet Zgromadzenia Doradczego we Włoszech

Rzym, 27. 9. (TASS). Premier włoskiego rządu zwołał zgromadzenie doradczycy, a raczej komitet organizacyjny tego zgromadzenia. Do Komitetu Zgromadzenia Doradczego wejdzie 10 członków. Przewodniczącym tego nowego ciała, które będzie miało charakter wnioskodawczy, będzie prawdopodobnie hr. Sforza. Komitet rozpatrywać będzie ważne sprawy państwowe i gotowe wnioski przedkładać rządowi.

Co słychać

w świecie.

— Komitet Narodowy Bulgarii przyjął do szeregów partię radykalną, jako piątego partnera politycznego. Nieporozumienia, jakie miały miejsce w Bulgarii, zostały tym sposobem usunięte.

— Regent Grecji — Damaskinos powrócił do kraju. W rozmowach politycznych oświadczył, że wybory zostaną przeprowadzone jeszcze w tym roku.

— Na wyspie Jawie — Japończycy wzbraniają się złożyć broń. Partyzanci wydali odezwę wzývającą do powstania.

— W połowie listopada odbędzie się w Paryżu Międzynarodowy Zjazd Organizacji Kobiety.

— Winston Churchill powrócił z urlopu, który spędził we Włoszech.

— Kanada dostarcza obecnie krajom europejskim 3 tys. ton mięsa i tłuszczów miesięcznie. Dostawy te zostaną znacznie podwyższone.

— Specjalny sąd jugosłowiański skazał na karę śmierci 34 oficerów za czynną współpracę z Niemcami.

— Od dnia 1-go października radio francuskie zostaje oddane na usługi partii politycznych, w związku z nadchodzącymi wyborami we Francji.

— W związku z wykryciem tajnych składów broni, w Finlandii, aresztowano 200 osób w liczbie których znajduje się kilku wyższych oficerów fińskich.

— Rada Komisarzy Ludowych ZSSR postanowiła zwolnić 412 tys. jeńców niemieckich — inwalidów i niezdolnych do pracy.

— Marszałek Żukow wydał zarządzenie, na mocy którego do dnia 1 października ma być oddana władzom radzieckim cała literatura nazistowsko-militarystyczna.

— Były bułgarski minister opieki społecznej, Grigor Chesmedzhieff, zmarł w wieku 66 lat.

— Prezydent Truman mianował Maxwella Hamiltona — posłem Stanów Zjednoczonych w Finlandii.

— Ponad pół miliona ludzi wzięło udział w „marszu wolności”, jako protest przeciwko dyktaturze wojskowej w Argentynie.

w kraju.

— W Krakowie odbył się I-szy ogólnopolski zjazd kompozytorów. Zjazd uchwalił deklarację całkowitej zgody, lojalności i aktywnej współpracy z Rządem Jedności Narodowej.

— We wszystkich okręgach Dyrekcji Pocztywch zorganizowano dla pracowników kursy pocztowo-telegraficzne.

— Władze wydały zarządzenie, by ze Śląska szedł codziennie jeden pociąg z węglem do Warszawy oraz dwa pociągi do Łodzi.

— Związek pszczelarzy przy lubelskiej Izbie Rolniczej zorganizował pierwsze w Polsce dwuletnie koedukacyjne Liceum Pszczelarskie.

— Do sądu łódzkiego wpłynęło 1712 wniosków o rehabilitację.

— Władze radzieckie przekazały administracji polskiej w Lignicy 15 tys. koni.

— Jako setny statek zawinął do portu gdańskiego — motorowiec radziecki „Werner II”, który przybył z Talina.

— Do Państwowej Szkoły Morskiej w Gdyni wpłynęło ponad dwa tysiące zgłoszeń kandydatów. Szkoła może przyjąć tylko 120 uczniów, przeto specjalna komisja dokona wyboru kandydatów.

— Dnia 28 i 29 bm. odbędzie się w Warszawie, w sali hotelu „Polonia” — zjazd kierowników komunikacji lokalnej.

— Ministerstwo Zdrowia, chcąc zapewnić pomoc lekarską ludności okręgu mazurskiego — przeznacza specjalne kredyty dla lekarzy i pielęgniarek, którzy wyjadą do okręgu mazurskiego.

— Fabryka maszyn w Bielsku, produkująca maszyny do przędzenia, nitkowania, wykańczania i karbonizacji tkanin, otrzymała cały szereg zamówień z Czechosłowacji, Ekwadoru i Ameryki.

— Na zaproszenie ministra oświaty przybyła do Warszawy misja naukowa francuska z rektorem uniwersytetu paryskiego — prof. dr. Chollet na czele.

Nowa broń amerykańska — „lont radiowy“

Waszyngton, 27. 9. (United Press). Amerykańskie ministerstwo wojny i marynarki ogłosiło pierwsze szczegóły nowej broni, która znajduje się w rękach USA. Nosi ona nazwę „lontu radiowego”. — Wynalazek amerykański umożliwia wysadzenie materiałów wybuchowych na znacznej odległości przy pomocy fal radiowych. „Lont radiowy” był z powodzeniem użyty w wielu operacjach bojowych. Dzięki niemu załamała się ostatnia ofensywa niemiecka na początku bieżącego roku w Ardenach, gdyż udało się aliantom wysadzić w powietrze niemieckie transporty amunicyjne. „Lont radiowy” był ostatnio używany z powodzeniem na wyspach brytyjskich przeciwko niemieckim VI. Również w walkach o wyspę Okinawa wynalazek amerykański oddał szprzymierzonym znaczne usługi. Przez użycie „lontu radiowego” flota amerykańska mogła operować bezkarnie u wybrzeży japońskich bez obawy zaatakowania jej przez samoloty przeciwnika, gdyż już w odległości kilkunastu kilometrów powodował on wybuch znajdujących się na nich ładunków bomb.

Według opisów prasy amerykańskiej „lont radiowy” jest drugą co do swych straszliwych skutków bronią po bombie atomowej.

Oredzie Trumana do Kongresu

Waszyngton, 27. 9. (TASS). Biały Dom podał do wiadomości, że Truman przedłożył Kongresowi do zatwierdzenia projekt anulowania preliminowanych wydatków ministerstwa wojny na sumę 28,7 miliardów dolarów. Truman zaznaczył, że do czerwca 1946 roku liczebność armii zostanie obniżona do 1950 tys. ludzi, tj. będzie ona o 550 tys. ludzi mniejsza, niż przewidywano poprzednio na okres powojenny.

Na pozostałe miesiące bież. roku budżetowego, który kończy się w czerwcu 1946 r., wyasygnowano 18 436 milionów dolarów. Suma ta przeznaczona jest na utrzymanie wojsk okupacyjnych, przeprowadzenie demobilizacji ogólne rozchody.

Tajemnica bomby atomowej zostanie ujawniona

Nowy Jork, 27. 9. (Columbia). Członek rządu amerykańskiego H. Wallace zaproponował rządowi Stanów Zjednoczonych, Kanady i Anglii, aby wyjawili tajemnice bomby atomowej sojuszniczemu Związkowi Radzieckiemu. Dyskusja nad tą propozycją przeprowadzona w Waszyngtonie, dała rezultaty dodatnie. W sprawie bomby atomowej spodziewane jest w najbliższych dniach przemówienie prezydenta Trumana.

Surowy wyrok

na zabójców nauczyciela

Jak już donosiliśmy (w nr-ze z dn. 8 bm.), w dniu 5 bm. w Niemcynie (pow. wagrowiecki) zamordowano w bestialski sposób kierownika miejscowej szkoły Kazimierza Fabiszaka. Zbrodnia popełniona została bez żadnego powodu, na oczach dziatwy szkolnej.

Zbrodniarzy w osobach Stefana Filutyca i Jana Sadowskiego Okręgowy Sąd Wojskowy skazał na odbytej w dniu 26 bm. sesji wyjazdowej w Niemcynie. Filutycza na karę śmierci, a Sadowskiego za okazaną mordercy pomoc i za usiłowanie zabójstwa na 10 lat więzienia.

Przepisy amnestii nie miały w stosunku do sprawców zbrodni zastosowania.

Dwaj milicjanci skazani za okradzenie transportu UNRRY

Wojskowy Sąd Okręgowy w Poznaniu rozpatrywał sprawę dwu milicjantów — Przybierala i Paczyńskiego, którzy w dniu 6 bm., pełniąc służbę strażników przy pociągu z transportem artykułów żywnościowych UNRRY, skradli 50 puszek konserw.

Sąd Wojskowy wymierzył nieuczciwym milicjantom karę więzienia, każdemu po 3 lata.

Amnestia w stosunku do oskarżonych nie miała zastosowania.

Akta „volksdeutschów“ znaleziono w Krakowie

Warszawa, 27. 9. Komisja dla badania zbrodni niemieckich, powołana przez Ministerstwo Sprawiedliwości, odnalazła w Krakowie zbiór aktów urzędu „generalnego gubernatora” Franka, zawierający olbrzymi materiał, dotyczący „volksdeutschów”.

Najszybsze samoloty świata

London, 27. 9. (Reuter). Ludność Londynu miała sposobność przyglądać się lotom pokazowym najszybszego samolotu świata „Wampir”. Jest to bezśmigłowa, dwutulowiowa maszyna, zbudowana całkowicie w Anglii, poruszana przez promienie, których działanie jest jeszcze trzymane w tajemnicy, jak również jego właściwa szybkość, którą się na razie utrzymuje w granicach tylko 800 km/h, a wysokość pułapu ponad 15 000 m.

Równocześnie odbył się lot próbny najszybszego śmigłowego samolotu świata „Horned”. Jest to maszyna przewidziana do lotów na wielkich trasach.

Palestyna znów na widowni

London, 27. 9. (BBC). Jak donoszą z Londynu, Arabowie zaprotestowali energicznie przeciw usiłowaniu brytyjskim stworzenia w Palestynie odrębnego państwa żydowskiego. Arabowie w swych żądaniach skierowanych do Wielkiej Brytanii komunikują, że pragną oni wprowadzić rządy demokratyczne oparte na przyjaznych stosunkach z Wielką Brytanią. Wtorkowa prasa brytyjska zajmuje się żądaniem Arabów skierowanymi do Wielkiej Brytanii. Anglia tłumaczy się, że mandat nad Palestyną otrzymała od Ligi Narodów i że Anglii bynajmniej nie zależy na żadnych politycznych interesach w Palestynie. Anglia piastując mandat Palestyny spełnia misję kulturalno-oświatową i gospodarczą i z tego punktu widzenia na sprawy palestyńskie spogląda. Spół Arabów z Żydami i brytyjski pogląd na tę sprawę muszą być, zdaniem Anglii, rozstrzygnięte przez następczynię Ligi Narodów, następczynię tych, co Anglii mandat nad Palestyną zlecieli, przez konferencję pięciu ministrów spraw zagranicznych obradującą obecnie w Londynie. Tam też zdaniem miarodajnych czynników brytyjskich znajdzie zakończenie ta niemila dla Anglii sprawa.

Kryzys na Jawie

Nowy Jork, 27. 9. (TASS). Naczelny dowódca sił zbrojnych w Południowej Azji wydał zarządzenie zakazujące wojskom japońskim zdawania administracji w ręce Jawajczyków. Zarządzenie to jest podyktowane trudnościami komunikacyjnymi, które powodują opóźnienie w obsadzeniu tej wyspy przez wojska alianckie.

London, 27. 9. (BBC). W Batawii stolicy Jawy po kilkunastu demonstracjach nastąpił spokój. Radio brytyjskie podając tę wiadomość przemilcza fakt notowany przez Polpress, że w wyniku powstania na Jawie, jakie niedawno wybuchło, ukonstytuował się w Batawii Rząd Narodowy, który ujął już w swe ręce władze na wyspie.

Działalność „Czarnego smoka“ nie ustaje

Nowy Jork, 27. 9. (Polpress). Prasa amerykańska donosi, że działalność „Czarnego smoka” w Japonii nie ustaje, lecz rozwija podziemną akcję, skierowaną przeciwko europejskiemu i wyższemu urzędnikom japońskim. Zandarmeria amerykańska sporządziła listę 700 przywódców tej organizacji celem ich aresztowania.

FRASZKA POLITYCZNA



Rys. W. Gawęcki

Homo novus

Z prasy: Hitler poddał się podobno operacji twarzy, by zmienić rysy.

Na co Hitler ek liczył,
Gdy zmienił swe oblicze.
Przecież to chyba nie kwestia
Nowy człowiek — stara bestia.

Tadeusz Henryk Nowak

Za uderzenie Niemca — 6 miesięcy więzienia

Warszawa, 27. 9. (Polpress). „Wiadomości”, organ brytyjskich władz okupacyjnych w Niemczech, w nr 20, pt. „Prawo czuwa”, donoszą co następuje:

„Zgodnie z rozkazem marsz. Montgomery'ego, sądy wojenne na terenie okupacji brytyjskiej surowo karzą przestępstwa przeciwko ładowi i bezpieczeństwu. Nie brak wśród skazanych — obywateli polskich. Nie brak kar śmierci.

W Redsburgu skazano na śmierć za zbrojny rabunek, Polaka, Michała Fakinowa.

W Celle, za zabójstwo obywatela niemieckiego skazano na śmierć 2 obywateli polskich, trzeciego zaś, Józefa Szatkowskiego, skazano na dożywotnie więzienie.

Z uderzenie w twarz policjanta niemieckiego, sąd wojskowy skazał na 6 miesięcy więzienia obywatela polskiego Józefa Peczkę.

W uzasadnieniu tego wyroku prezes Sądu Wojskowego oświadczył, że policja niemiecka działa w imieniu zarządu wojskowego alianckiego i że każdy zamach na jej autorytet, musi być odpowiednio ukarany, bez względu na to, czy jest dziełem Niemca czy cudzoziemca.

Tydzień Polsk. Czerwonego Krzyża w Warszawie

Warszawa, 27. 9. (Polpress). Jak donosi Polskie Radio Warszawa, odbywa się obecnie w stolicy tydzień Czerwonego Krzyża. Z okazji tygodnia odprawione zostały uroczyste nabożeństwa. W czasie nabożeństwa w kościele Karmelitów w Warszawie podniesło kazanie ku upamiętnieniu bohaterów walk o niepodległość Polski wygłosił ks. prob. Niedzielski. Kwesta uliczna odbywająca się przez cały czas trwania tygodnia P. C. K. dała dotychczas bardzo dobre rezultaty.

Obuwie i flanela na karty żywnościowe I-ej kategorii

Warszawa, 27. 9. (Polpress). Na podstawie zarządzenia biura Ekonomicznego przy Radzie Ministrów ustalono sprawę podziału obuwia i flaneli dla posiadaczy kart żywnościowych I kategorii. Towary te otrzymają wszyscy za wyjątkiem osób pracujących w instytucjach, które zostały już zaopatrzone przez Ministerstwo Aprowizacji i Handlu w te artykuły za pomocą przydziałów zbiorowych.

Polakożerzy biskup gdański Splet będzie ukarany

Warszawa, 27. 9. (Polpress) Dochodzenia przeciw polakożerczemu biskupowi gdańskiemu Spletowi prowadzone są w energicznym tempie. Termin rozprawy podany będzie niebawem.

Warszawa niewyciężona

Kompania przy dowództwie grupy „Poznań”, do której przydzielono mnie po okresie pierwszej tzw. „cichiej mobilizacji”, już w końcu sierpnia 1939 r. otrzymała rozkaz wyjazdu i znalazła się w Krośniewicach pod Kutnem. Tu zastał nas dzień wybuchu wojny. Baza dowództwa grupy mieściła się w Kłodawie, miejscowości położonej kilka kilometrów przed Krośniewicami i już w ciągu pierwszych dni wojny była celem niemieckich bombardowań. Od tego też czasu, daremnie czekaliśmy na jakikolwiek rozkaz dowództwa, a w końcu, gdy Krośniewice już dawno opustoszały, gdy niewyraźne pogłoski mówiły o zbliżeniu się Niemców, kompanii naszej polecono cofać się w kierunku Warszawy.

Pozbawieni jakiegokolwiek łączności z dowództwem, które nie dawało znaku życia, niedostatecznie uzbrojeni, cofaliśmy się początkowo szosami, a gdy te, wskutek ciągłej działalności niemieckiego lotnictwa, stały się niebezpieczne, drogami polnymi i lasami. Wobec koncentrycznego zbliżania się wojsk niemieckich do stolicy marsz odbywał się dniem i nocą. Po przekroczeniu Bzury trzeba było długo krążyć, by w końcu drogą przez Modlin przedostać się do Warszawy, gdzie znaleźliśmy się 11 września.

Rozpoczęły się długie dni i noce walk. Dla nas żołnierzy było zupełnie zrozumiałe, że Warszawa nie wytrzyma oblężenia. Bo choć walczono zawięście, choć bohaterstwo i krew znaczyły każdy dzień trwania a ludność cywilna garnęła się do obrony, Warszawa na zmaganie o wielkiej skali nie była przygotowana. Nie było dostatecznej ilości dział, nie było lotnictwa, a samo miasto nie posiadało żadnych prawie umocnień poza prowizorycznymi, wykonanymi w ostatniej chwili. Sytuację utrudniała jeszcze ogromna ilość ludności cywilnej, zwłaszcza kobiet i dzieci. Ciągłe naloty, które wzmogły się po dniu 20 września, a dalej ogień artyleryjski trwający z małymi przerwami w ciągu dnia i nocy, siał śmierć wśród ludności milionowego miasta.

Dzień 25 września wyczerpał resztę wytrzymałości ludzkiej. Trwający od wczesnych godzin

rannych do zmroku nalot, przeprowadzany w barbarzyński sposób i po raz pierwszy kierowany głównie na ludność cywilną, zamienił ulice w ogromne rumowiska, pod którymi znalazły śmierć tysiące ludzi.

Mimo to ludność stolicy nie myślała o kapitulacji. Wierzono, że Warszawa otrzyma pomoc z zewnątrz, a szercące się coraz więcej nieprawdopodobne pogłoski, podtrzymywały tę wiarę.

Tymczasem Niemcy sprowadzili najcięższe działa, wobec czego stolicy groziła zupełna zagłada. Sytuacja ogólna nie pozostawiała już żadnych wątpliwości. W tych warunkach kapitulacja Warszawy stawała się koniecznością. W nocy z 27 na 28-go wezwano dowódców poszczególnych jednostek na odprawę i powiadomiono o warunkach kapitulacji. Wywołała ona powszechne przygnębienie.

Walcząca przez przeciąg 3-tygodni Warszawa była symbolem tej siły, co choć musiała się załamać na skutek przemocy wroga i błędów ludzi odpowiedzialnych za klęskę wrześniową, echem swym oddziaływała przez cały czas trwania okupacji. W stolicy Polski zrodził się odzwieczający cały naród przeciw hitleryzmowi. Podczas oblężenia walczeli nie tylko żołnierze ale i ludność cywilna, nie tylko ci, co z bronią w ręku trwali w okopach i wyrwach bomb, lecz i ci, co kopali umocnienia, nieśli pomoc rannym i cichym bohaterstwem znaczyli szlak zmagania z wrogiem.

Skapitulowała Warszawa by nie dopuścić do swej zagłady. Walczący żołnierz nie skapitulował. Predko oknał się z przygnębienia i stanął w szeregach armii podziemnej. Nie miarą klęski, śmierci i zniszczenia trzeba mierzyć to miasto, lecz miarą jego ducha. Był to zaś duch wolny i niezłomny, duch, który odrodził się i spotężniał w cierpieniu.

Żołnierze, którzy wówczas padli w obronie Warszawy, walczący cywile, towarzysze broni, pochowani przez nas u stóp pomnika Bema i wielu nieznanym, wszyscy oni należą do legionu bohaterów, co Polsce wywalczyło wolność. Warszawa była symbolem tej wolności, miastem, które wróg zdobył, lecz którego nie potrafił pokonać.

Józef Tulisiewicz

Wczesniowy ogień

Od wczesnego rana dziwna cisza zapanowała w mieście. Umilkły działa i karabiny, nie wybuchają nigdzie bomby. Podczas ostatnich trzech dni Niemcy bili do nas z artylerii dniami i nocą, a samoloty bez przerwy krążyły nad miastem, zamieniając dom za domem w kupę gruzów. A teraz nagle cisza — niespodziewana, niezrozumiała. Od niej aż dzwoni w uszach, przywykłych do niesamowitej wrzawy frontu, a w duszach budzą się przeróżne niepokoje, nadzieje i obawy. Ludzie zwolna wynurzają się z mroków piwnic i schronów. Niepewnie, nieśmiało snują się po ulicach — dźwigają wodę — ćwiartują padłe konie — przynoszą rannych, walizki, pakunki. Są podenerwowani, zaleknieni, niedowierzający.

Dlaczego zaprzestano walki?...

Wręcz z falą ludzką, po ulicach zaczynają krążyć najrozmaitsze wieści i sensacyjne opowiadania. Mówi się, że Niemcy proszą o dwudniowe zawieszenie broni, by mogli pochować poległych, lub że wojska radzieckie zbliżają się pod mury Warszawy, to znów, że Niemcy kapitulują.

O siło i ślepotę zbiorowej sugestii! Wielu uwierzyło całkowicie, niektórzy ostrożniejsi niedowierzali tylko, ale potrochu ludzili się wszyscy. Umysły z trudnością i oporem przestawiały się na nowe tory czucia i myślenia. Jak ciężko uwierzyć w klęskę, w daremność długich dni cierpienia, w nieprawdziwość niezachwianej do niedawna wiary. I chociaż w mieście ogłasza się już kapitulację Warszawy, to faktu tego nikt prawie nie umie jeszcze pojąć, ani przeżyć. Dopiero wojsko uprzytomnia nam klęskę w całym jej tragizmie i poniżeniu. Patrząc na żołnierzy poczuliśmy się i my, ludność cywilna, kompletnie rozbrojeni, a w rozbrojeniu tym poniżając bezbroni.

Triumfalna defilada Niemców. Z łoskotem marszerują oddziały — świetnie uzbrojone, bębne. Huczą czołgi, łomocą tanki, dudnią armaty, warczą pancerne samochody. Wszystko nowe, błyszczące, groźne, przytłaczające. Niemcy siłą się, by pokazać nam swą potęgę. Wolimy nie patrzeć. I tak nie mamy już wyjątkowości, że ulegliśmy przewadze Niemcy wydadzą zupę z kotłów dla zgłodniałych

mieszkańców miasta. Ludzie stają długimi rzędami i czekają wiele godzin na kolejkę. Coż — ostry jest krzyk głodu. Wśród czekających jest także jakiś okropnie wynędzniały chłopak. Łakomyim oczyma chciwie śledzi każdy ruch dużej choehli, głośno i pożądliwie lyka sline. Dostał już porcje wraz z kawałkiem chleba. Widocznie jednak był jeszcze głodny, skoro zaryzykował przywłaszczanie sobie drugiego kawałka. Czyn ten dostąpił dozoru żołnierza, który dopadł chłopca, pchnął na ziemię i klnąc głośno i zlorzęzając skopał biedaka do krwi. Po raz pierwszy objawiła się nam prawdziwa pruska natura. Zmaltretowany dzieciak podniósł się resztką sił i wydadł ze siebie jakiś skowyczący bełkot począł umykać, kulejąc. W zakrwawionej ręce ścisnął kurczowo ząbrudzony ulicznym prochem kawałek chleba. Pozostały po nim ślady krwi, stłuczony dzbanek i rozlana zupa. Kolejka czekających posuwa się dalej. W niewoli nikczemnej dusze. Uciekam.

Wśród nas jest ranna, młoda kobieta. Zanosimy ją więc do mieszkania. Tego samego dnia przychodzi trzech gestapowców — rewizja — szukają broni, dokumentów, wojskowych papierów. Przewracają mieszkanie na wszystkie sposoby. Jeden z nich, bardzo młody, gwizdząc bezustannie, bije pejęczem to po cholewie, to po meblach, a potem po łóżku, na którym leży chora, wyczerpana upływem krwi i bólem. Towarzysz rannej — stoi spokojnie tuż obok, tylko w oczach ma taki odmet nienawiści, że nawet ten Niemiec wyczuł ją i zrozumiał. Przesłał gwizdać, popatrzył złośliwie w nienawistne oczy i roześmiał się bardzo nieprzyjemnie. Tak śmieje się tylko ktoś, kto jest całkowicie pewny swojej przewagi, a kompletnej bezbronności swojej ofiary.

Ogarnął nas bolesny zameł buntu, protestu i rozpacz. „Czemu skapitulowała Warszawa? — Dlaczego zaprzestano walki?” W czasie walki, chociaż cierpiąc, byliśmy wolni, byliśmy „imis”, kto ma prawo bronić się, walczyć, kto może zwyciężyć, lub zginąć. Teraz poczuliśmy się upokorzeni.

Znaczenie później mieliśmy się nauczyć wielkiej sztuki ducha pozostawiania wolnym w niewoli, zachowania swej godności w poniżeniu i zwyciężania mimo przegranej.

Jahina Maria Sroczyńska

O finansowaniu przemysłu na ziemiach odzyskanych

W Solicach-Zdroju pod Wałbrzychem na Dolnym Śląsku wybitny znawca spraw finansowych w Polsce, ob. Jan Stefan Haneman, naczelny dyrektor Narodowego Banku Polskiego, członek Komisji Skarbowo-Budżetowej Krajowej Rady Narodowej, wiceprezes Zarządu Głównego Polskiego Związku Zachodniego, udzielił przedstawicielowi „Polpressu” interesującego wywiadu na temat uruchomienia, sfinansowania i odbudowy przemysłu na ziemiach zachodnich. Ob. Haneman m. in. oświadczył:

„Polska zyskała olbrzymi aparat produkcyjny, zwiększający bodajże czy nie dwukrotnie potencjał ekonomiczny państwa, pod warunkiem, że zdołamy zabezpieczyć i uruchomić pozostawione nam zakłady przemysłowe. O bogactwie tych ziem świadczą zakłady przemysłu kluczowego, znajdujące się na Dolnym Śląsku.

Pożowne zmontowanie, uruchomienie i wręczenie tych zakładów w organizm gospodarczy ogólnopolski wymaga poważnych środków pieniężnych, których w braku kredytu prywatnego, dostarczyć musi Państwo.

Kredyt inwestycyjny

Pierwszym najpilniejszym zadaniem jest akcja bezpośredniego zabezpieczenia i konserwacji zakładów przemysłowych. Sprawdza się to do konieczności, najniebezpieczniejszych napraw budynków (zwłaszcza dachów), ogrodzeń, zamknięć, wzmocnienia lub utworzenia specjalnej straży przemysłowej i niezbędnych napraw konserwacyjnych, ażeby miliardowe wartości w pozostałych budynkach, urządzeniach, instalacjach i magazynach nie uległy dalszej dewastacji, grabieży i zniszczeniu z powodu braku opieki i nadzoru. Akcji tej powinny dokonać odnośnie Zjednoczenia Przemysłowe, względnie dyrekcje przemysłu miejscowego, którym przydzielone zostaną obiekty przemysłowe. Środków na przeprowadzenie tej akcji mógłby dostarczyć Bank Gospodarstwa Krajowego, Państwowy Bank Rolny lub Bank „Społem” (w zależności od rodzaju przemysłu), jako instytucje pośredniczące, w drodze otwarcia na ten cel Zjednoczonym Przemysłu lub Dyrekcjom przemysłu miejscowego specjalnego rachunku otwartego, zabezpieczonego irenamentem towarowym lub instalacjami i maszynami, znajdującymi się na tym terenie, ze specjalnego kredytu uruchomionego na ten cel przez Państwo.

Przez lupe

Osobliwości Poznania

Każde miasto ma swoje osobliwości. Posiada je również Poznań.

Gdy wjeżdża się pociągami od strony północnej do Poznania, rzuca się w oczy przyjezdnych niezwykła wprost osobliwość: na długich zabudowaniach składnicowych, należących do jednej z największych spółdzielni polskich widnieją ogromnymi literami wypisany szyld „Eisenhandel und Stahlbau — Posen GmbH”. Podróżny odniósłby wrażenie, że wjeżdża do Berlina, gdyby nie to nieszczęsne „Posen”. Każdemu patriocie robi się słabo, a co krewkiemu, to już czarna krew za lewa, gdy ujrzy w czysto polskim Poznaniu taki „ar-deutsch” napis. Być może kierownictwo spółdzielni, w gorące interesów, nie zauważyło dotąd kompromitującego szyldu, a może firmę pozostawiono jako osobliwość... na pamiątkę? Za mało powiedziane, że jest wskazane — raczej konieczne, by pracownicy spółdzielni „Społem” natychmiast „społem” zabrał się do zlikwidowania germańskiego nekrologu, który nas w oczy kłuje.

Drugą osobliwością Poznania są czołgi i szczątki dział, porzucone na ulicach i placach. Poznaniacy są praktyczni, a więc i wraki czołgów potrafili wykorzystać. Czołgi spełniają w naszym mieście pozytywną rolę słupów reklamowych. Stoją sobie fantazyjnie przechylone na bok, tarasują pół jezdną i całą szerokość chodnika, wskazują łufa, gdzie się mieści pierwszy zakład fotograficzny lub miejsce ustępowe i oblepione są różnymi plakatami. Służą również jako najulubieńsze miejsce zabaw i harców dziecięcych. Szkoda tylko, że nie zdoła miasto i że są... nietykalne. Żadna siła nie może ich ruszyć z miejsca: ani Zarząd Miejski, ani nawet władze wojskowe. Chociaż kto wie, co by się stało, gdyby jakiś przedsiębiorczy dowcipniś potrafił remontować czołgi na części, po cichutku wywieźć i sprzedać na szmelc? Zrobiłby kolosalny majątek, bo zelastwa i stali leży na ulicach kilka tysięcy ton. Ale jaki by podniósł się wtedy gwałt; krzyce-liby najgłośniejszy, który obecnie w żaden sposób nie potrafi wykonać się inicjatywa. Pomyślcie, obywatele — pieniądze leżą dosłownie na ulicy i nikt nie chce się schylić, by go podnieść.

Wspominając o plakatach na czołgach nie sposób pominąć „rozafiszowanych” murów naszych kamienic. Mozaika plakatów najrozmaitszych rozmiarów i barw jest wyrafinowaną ozdobą Poznania. Rozlepione hasła straciły uprawdzie swoją aktualność, zapowiedziane koncerty dawno już przebrzmiały, zawody zostały rozegrane i akademie zdążyły już okłaskać, ale jak to miło przeczytać wydrukowane tłustymi literami tytuły: „Ziemia oskarża”, lub „Antoni Iwanowicz gniewa się”. Ja również oskarżam, gniewam się i bierzemnie „Rigoletto”, gdy na tę pstrokaciznę patrzę.

I jeszcze jedna osobliwość — baseny. Obok fontann i wodotrysków, baseny są również ozdobą miast. W Poznaniu podczas okupacji powstało ich wiele. Napelnione są cięczą trochę gęstą i troszeczkę cuchnącą. Pływają po niej deski, puszeki od konserw i wszelakie śmiecie. Stanowią one wspaniałe pulpitki dla zawiązanych obywateli, którzy w ciemne jesienne wieczory uracają chwiejnym krokiem z „konferencji” do domów.

Nie wiadomo, kto opiekuje się basenami i dlaczego nie pomyślano dotąd chociażby o wypompowaniu lub wypuszczeniu z nich wody, która zatrąwa i tak już niezbyt czyste powietrze miejskie. Jeśli koniecznie już muszą pozostać, to może by wydzierzać je Wydziałowi Aprobacji i Handlu lub Państwu. Urzędowi Wodnemu. Może dałyby się zarybić — wzrosłaby wtedy nadzieja na odebranie przydziałów rybnych, które dwa razy nam przyrzekano, a ani razu jeszcze nie dano.

Ja - Pa

Kredyt ten musiałby być z czasem skonwertowany na długoterminowy.

Następnym z kolei zadaniem jest uruchomienie tych zakładów, których produkcja jest najpilniejsza lub najrentowniejsza, gdyż wszelkie wkłady pieniężne, w nich uczynione, najszybciej zamortyzują się, pozostawiając ponadto nadwyżkę procesu produkcyjnego.

Stąd należy wyodrębnić obok kredytu inwestycyjnego, kredyt na cele obrotowe. Kredyt na cele obrotowe może być udzielany bądź w formie dyskonta (przed wszystkim w branżach, produkujących na rynek wolny) oraz w formie otwartego rachunku (z reguły w branżach, produkujących na rynek sztywny), zabezpieczonego towarem.

Omawiane inwestycje umożliwiłyby uruchomienie, w razie zapewnienia dostaw surowca, energii i sił roboczych, pozostałych niezniszczonych i nie wywiezionych zakładów przemysłowych oraz umożliwiłyby wyzyskanie ich pełnej zdolności produkcyjnej.

— Czy dokonany w ten sposób wzrost obiegu pieniężnego doprowadziłby do reperkusji inflacyjnych?

— Nie. Gdyż projektowane sfinansowanie przemysłu na ziemiach zachodnich oparłoby się w ostatecznym wyniku o emisję Narodowego Banku Polskiego, rozprawienie ich zaś należałoby do Banku Gospodarstwa Krajowego, Państwowego

Przed „Dniem Spółdzielczości” w Poznaniu

Zbliżający się termin „Dnia Spółdzielczości”, który na terenie całej Polski będzie obchodzony w nadchodzącą niedzielę, skłania uwagę społeczeństwa na spółdzielczość — jako formę gospodarczej opartej na demokratycznej płaszczyźnie działania i obejmującej coraz szersze dziedziny życia.

Potencjał gospodarki spółdzielczej na naszym terenie reprezentuje kilka organizacji m. in. „Społem” Zw. Gospodarczy Spółdzielni R. P., „Społem” oddział Woj. Banku, Zw. Rewizyjny Spółdzielni R. P., Zw. Samopomocy Chłopskiej oraz Centralna Kasa Spółek Rolniczych. Spółdzielczość o celach kulturalnych reprezentują: Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik” oraz spółdzielnia księgarska.

Główny nurt życia gospodarczego skupia się w „Społem” Zw. Gospodarczym Spółdzielni R. P., którego działanie zostało ostatnio rozszerzone na 14 powiatów ziemi Lubuskiej. Poznański okręg „Społem” posiada obecnie 31 placówek, w tym 6 placówek na ziemiach odzyskanych z siedzibami: w Gorzowie, Skwierzynie, Międzyrzeczu, Zielonej Górze, Krośnice i Pile. Okręg dzieli się na działy, a te z kolei na referaty. Działów jest 7: ogólny, spożywczy, rolniczy, produkcyjny, młynski — obejmujący woj. spółdzielnię zbytu bydła i trzody chlewnej, transportowy i buchalteryjny „Społem”. Zw. Gospodarczy Spółdzielni R. P. współpracuje z innymi organizacjami spółdzielczymi m. in. ze Zw. Samopomocy Chłopskiej, z którym omawia i uzgadnia wszelkie akcje związane z problemami rolniczymi a dalej ze Zw. Rewizyjnym, będącym organem kontrolnym ruchu spółdzielczego.

Aby Zw. „Społem” na odcinku naszej gospodarki mógł spełnić powierzone mu zadania, musi posiadać wystarczające kredyty. Podczas gdy z miesiąca na miesiąc placówki okręgu coraz bardziej rozbudowują się, szczupłe środki finansowe ograniczają działalność „Społem”, a placówki zmuszone są obracać stosunkowo niewielkimi kapitałami. Ze względu na wzrost organizacyjny spółdzielczości na naszym terenie, Okręg Poznański winien być lepiej zaopatrzony w środki obrotowe.

Jednym z najważniejszych działów okręgu jest dział spożywczy. Rozprawdza on aprobację przez oddziały „Społem” a tam, gdzie ich nie ma przez Spółdzielnię Spożywców lub przez Spółdzielnię Rolniczo-Handlową. W ramach tego działu pracuje referat artykułów wolnego rynku.

Dział zbożowy (rolny) „Społem” zajmuje się wywózką zbóż kontyngentowych przeznaczonych na aprobację ludności, wojska, Zagłębia Śląsko-Dąbrowskiego oraz innych województw. W zakresie pomocy dla województw dotkniętych skutkami wojny, współpracuje on z działem ziemniaków, który np. w okresie jednego tylko miesiąca dostarczył na aprobację Poznania 2.370.590 kg ziemniaków, ponadto zaś do Zagłębia Śląsko-Dąbrowskiego 6.772.490 kg, do okręgu krakowskiego 730.840 kg, do warszawskiego 873.110 kg i do okręgu kieleckiego 130.150 kg. Ponadto na Górnym Śląsku wyślano z naszego województwa znaczne ilości nasion olejnych, przeważnie rzepaku.

W lipcu br. „Społem” otrzymało pierwszy przydział nawozów sztucznych na sezon jesienny. Przydzielone przez centralę w Łodzi nawozy zostały już rozdysponowane, mianowicie między spółdzielnię rozdzielono 180 ton saletrazaku, 675 ton azotniaku i 15 ton superfosfatu, z przeznaczeniem na uprawy rzepaku, zbóż ozimych (elity, superelity). Na cele doświadczenia do dyspozycji był

Banku Rolnego i Banku „Społem”, w zależności od typu i rodzaju działalności zakładów przemysłowych (spółdzielcze, przemysł rolny itd.). Zwiększenie w tym celu nie spowodowałoby samo przez się żadnych reperkusji inflacyjnych, gdyż za tym zwiększeniem stałoby zwiększenie wytwórczości, czyli wzrostowi obiegu pieniężnego odpowiadałby wzrost ilości towarów na rynku.

Kredyt dla rzemiosła

— Czy Obywatel przewiduje pewien kredyt dla przemysłu drobnego i rzemieślniczego?

— Niewątpliwie tak. Kredyt zresztą jest uruchomiony w Banku Handlowym i Banku Spółek Zarobkowych. Osadnik i rzemieślnik fachowy musi ze strony państwa otrzymać specjalne oparcie finansowe, aby mógł na zdrowych zasadach pracować.

Obok stworzenia warunków bezpieczeństwa bardzo ważny jest typ człowieka, który administracji, bezpieczeństwo i gospodarstwo na nowo odzyskanych ziemiach zachodnich budować będzie. Musi być to typ człowieka zdrowego moralnie, silnego duchowo i pionierskiego w działaniu. Ten typ człowieka może tylko przy wybitnej pomocy finansowej ze strony Państwa odzyskane ziemie zachodnie zaludnić, zorganizować oraz stworzyć z nich normalnie działający i żyjący organizm. Wtedy nie powstana za granicą jakiegokolwiek wątpliwości, że ziemie te będą gospodarczą pustką, terenem bez ludzi.

Rolniczej zabezpieczono 15 ton soli potasowej. W obecnym sezonie „Społem” odczuwa brak zwłaszcza nawozów fosforowych — jak tomasyny i superfosfatu. Akcją nawozów sztucznych stara się „Społem” objąć przede wszystkim małopolskich.

Cały obrót zbożem i ziemniakami jest ujęty centralnie w „Społem”. Na wyżywienie ludności bezrolnej rozprawdza się ziemiopłody na podstawie zwolnień Ministerstwa Aprobacji i Handlu. „Społem” posiada też własne młyny, mianowicie: w Lesznie, młyn „Cerialia” i „Koepla” w Szamotułach, „Nowako” „Rosena” i „Zagórzyniek” w Kaliszu, młyn w Rawiczu, w Kobylinie koło Krotoszyńska i w Kole. Sprawa przejęcia „Hermaniki” w Poznaniu i Zieleńcu oraz młyna w Pleszewie zostanie wkrótce a finalizowana. Z pośród innych zakładów wytwórczych „Społem” przejęło makaroniarnię w Kaliszu, zakłady „Knorr” w Staroleścu, Fabrykę Marmolady w Kotlinie oraz Fabrykę Win i Soków w Wolsztynie.

Obok działalności gospodarczej „Społem” Zw. Gospodarczy Spółdzielni R. P. prowadzi akcję, mającą na celu dokształcanie pracowników. W tym celu pod Łodzią prowadzone są kursy dla kierowników oddziałów, buchalterów i sprzedawców. Zorganizowano już 2 kursy tego rodzaju i wyszkolono 50 kierowników oddziałów oraz 100 buchalterów. Rozprawdając aparatem o dużym znaczeniu gospodarczym „Społem” dąży do zabezpieczenia swej pracy ze społeczeństwem. Podkreślić należy dalej pozytywną działalność „Społem” Oddziału Woj. Banku, który szeregi instytucjom udzielił krótkoterminowych pożyczek, co w dużej mierze dopomogło do ożywienia gospodarczego Wielkopolski.

Praca „Społem” zmierza w kierunku podniesienia materialnego warstw pracujących. Cel ten jest związany z osiągnięciem dostatecznej ilości środków oraz z produkcją, która w miarę pomnażania zasobów, przyczyni się do podniesienia ogólnego dobrobytu. Interes społeczny, który „Społem” reprezentuje, wymaga nie tylko zdolnego personelu oraz ideowych spółdzielców ale i wychowania szerokich warstw społeczeństwa w duchu zasad kooperatywności. Temu celowi ma służyć między innymi Dzień Spółdzielczości, obchodzony w tym roku po raz pierwszy w Polsce po sześciu latach. W Dniu Spółdzielczości na terenie naszego województwa odbędzie się szereg imprez w celu poinformowania społeczeństwa o zadaniach i roli spółdzielczości.

W Poznaniu w Teatrze Wielkim o godz. 11-tej odbędzie się akademii. Poza tym w szkołach oraz szeregi instytucji ogłoszone zostaną pogadanki na temat spółdzielczości.

Program akademii

W nadchodzącą niedzielę o godz. 11-tej w Teatrze Wielkim odbędzie się akademii z okazji „Dnia Spółdzielczości”. Akademii zgał ob. A. Hus — kierownik działu społeczno-wychowawczego Zw. Rewizyjnego Spółdzielni R. P. (po czym nastąpi przemówienie przedstawicieli władz państwowych oraz przemówienie przedstawicieli partii politycznych. Referat programowy wygłosi ob. Dederko — dyr. Banku „Społem”. Na zakończenie pierwszej części, młodzież szkół spółdzielczych odśpiewa hymn spółdzielczy. W części artystycznej biorą udział znakomita śpiewaczka Ewa Bandrowska-Turska, Józef Woliński oraz orkiestra Teatru Wielkiego pod batutą dyr. Wojciechowskiego.

J. T.

Jak brzmią ważniejsze artykuły dekretu o amnestii?

W zamieszczonym w „Głosie Wielk.” z dn. 19 bm. artykule pt. „Dekret o amnestii i nowe doniosłe dekrety przedmiotem konferencji prasowej w Min. Sprawiedliwości” znalazło się kilka nieścisłości w interpretacji artykułów 2-go, 3-go i 5-go (§ 1), dekretu o amnestii z dnia 2 sierpnia 1945 r. Wobec tego przytaczamy dziś wspomniane artykuły w dosłownym brzmieniu.

Art. 2. Puszczą się w niepamięć i przebacza: 1. Przesłstwa należące do właściwości sądów wojskowych, za które ustawa przewiduje, niezależnie od kar dodatkowych, jako karę najsurowszą, karę pozbawienia wolności do lat 10; 2. przestępstwo przewidziane w art. 6 dekretu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dn. 30 października 1944 r. o ochronie Państwa (Dz. U. R. nr 10 poz. 50), o ile dotyczy aparatów radiowych odbiorczych, oraz przestępstwa przewidziane w art. 10 i 11 tego dekretu;

3. występki należące do właściwości sądów powszechnych, za które ustawa przewiduje, niezależnie od kar dodatkowych, karę pozbawienia wolności do lat 2 lub grzywnę, albo obie te kary łącznie; 4. wykroczenia; 5. wykroczenia skarbowe; 6. występki skarbowe i przestępstwa podatkowe, za które ustawa przewiduje karę nie wyższą niż 5.000 zł grzywny.

Art. 3. Puszczą się w niepamięć i przebacza przestępstwa przewidziane:

1. w art. 15 § 8 dekretu o ochronie Państwa, jeżeli sprawca porzucił szeregi związku i powrócił do normalnego życia lub uczyni to w ciągu miesiąca od dnia wejścia w życie niniejszego dekretu;

2. w art. 4 lit. a) dekretu o ochronie Państwa, jeżeli sprawca dobrowolnie złożył władzom bezpieczeństwa publicznego posiadaną broń, amunicję, materiały lub przyrządy wybuchowe albo inne przedmioty mogące spowodować niebezpieczeństwo powszechne, lub uczyni to w ciągu miesiąca od dnia wejścia w życie niniejszego dekretu;

3. W art. 115—120 Kodeksu Karnego Wojska Polskiego jeżeli sprawca w ciągu miesiąca od dnia wejścia w życie niniejszego dekretu stawi się do rozprawdzenia właściwej władzy;

4. W przypadkach określonych w art. 2 i 3 nie wszczęta się postępowania, a wszczęte postępowanie podlega umorzeniu; kary w całości lub w części niewykonane, nadto orzeczoną utratę praw publicznych i utratę obywatelskich praw honorowych oraz nieściągnięte koszty postępowania darrowuje się; prawomocne orzeczenie co do przypadku przedmiotów i narzędzi przestępstwa oraz przepadek mienia podlega jednak wykonaniu, jak również należy orzec przepadek przedmiotów i narzędzi przestępstwa, mienia pochodzącego z przestępstwa lub mienia, którego posiadanie jest zakazane.

Art. 5 § 1. W sprawach należących do właściwości sądów wojskowych i w sprawach o przestępstwa popełnione z pobudek politycznych, choćby nienależące do właściwości tych sądów, o ile nie stosuje się art. 2 i 3:

1. darowuje się; a) kary pozbawienia wolności, orzeczone w rozmiarze nie powyżej 5 lat, b) kary orzeczone za przestępstwa określone w art. 115—120 Kodeksu Karnego Wojska Polskiego bez względu na ich wysokość;

c) skierowanie do oddziału karnego, orzeczone jako karę zasadniczą, oraz kary odroczone w myśl art. 65 lub złagodzone w myśl art. 55 Kodeksu Karnego Wojska Polskiego, bez względu na ich wymiar;

2. Zmniejsza się o 5 lat kary pozbawienia wolności orzeczone w rozmiarze powyżej 5 lat.

3. Zamienia się karę śmierci lub karę dożywotniego więzienia na karę 15 lat więzienia.

Jak już pisaliśmy termin gwałtu dekretu o amnestii przedłużony został do dnia 16 października br.

279 osób objętych dekretem o amnestii przez Prokuraturę i Sąd Wojskowy okręgu Poznańskiego

Prokuratura Wojskowa i Wojskowy Sąd Okręgowy w Poznaniu zastosowały do tej pory, na terenie okręgu poznańskiego przepisy dekretu o amnestii w stosunku do 279 osób. Dekret zastosowano wobec skazanych i oskarżonych za różne przestępstwa, jak za dezercję, za udział w antypaństwowych organizacjach politycznych, za posiadanie broni i in.

Z więzień zwolniono do dnia 20 września br. 186 osób, karę złagodzone 57-miu osobom; nadto 3 złagodzone kary zawieszono, a 33 dochodzenia w śledztwie umorzono.

Dla poszukujących pracy

Dyrekcja Zjednoczenia Przemysłu Konfekcyjnego na miasto Poznań i okręg, podaje do wiadomości w okólniku nr 58, że przemysł konfekcyjny jako też przemysł włókienniczy na Dolnym Śląsku przyjmie do pracy Polaków, pracowników fizycznych i umysłowych, wykwalifikowanych a nawet częściowo przuczonych, którym zapewnia:

1. mieszkania, które zajmowali pracownicy Niemcy, 2. wyżywienie dla zatrudnionego pracownika i jego rodziny będącej na utrzymaniu, 3. zwrot kosztów przejazdu do miejsca pracy pracownikom zatrudnionym. Polacy zgłaszający się do pracy na terenie Śląska Dolnego, zostaną bezwarunkowo przyjęci. Siły niedostatecznie przyuczone będą przez specjalistów przyuczone i zatrudnione jako fachowcy. Wynagrodzenia według tabeli stawek, obowiązującej w całej Polsce. Dolny Śląsk ma zdrowy klimat i bardzo piękne okolice uzdrowiskowe. Rejestrację przeprowadza Polski Związek Zachodni, Poznań, Chelmońskiego 1 (wydział osadniczy).

Do naszych korespondentów!

Na liczne zapytania, dla czego mało umieszczamy wiadomości z życia Wielkopolski i Ziemi Zachodniej, mamy niestety tylko jedną odpowiedź, mianowicie brak miejsca z powodu ograniczonej dostawy papieru. Nadsyłane korespondencje umieszczamy w kolejności. Wiadomości aktualne i pilne umieszczamy będziemy w miarę możliwości natychmiast po otrzymaniu. Wszelkie teksty prosimy redagować w formie jak najkrótszej. Tom

Z życia Wielkopolski

Działalność Stronnictwa Demokratycznego w terenie

Stronnictwo Demokratyczne zyskuje coraz więcej zwolenników nie tylko w Poznaniu, ale i na prowincji. W miastach i gminach Wielkopolski żywotność stronnictwa jest coraz większa, czego dowodem zwoływane zebrania i wiece z dużym współudziałem społeczeństwa.

Cheąc choć w części zobrazować działalność Stron. Dem. w tym kierunku, należy wspomnieć o ostatnich wiecach i zebraniach publicznych. Z okazji uczczenia rocznicy wybuchu wojny oraz obchodu „Święta wiecznia politycznego” odbyło się kilka wieców m. in. w Koninie, gdzie zebranie to stało na bardzo wysokim poziomie. W dniach 15 i 16 września odbyły się m. in. we Wrześni, Wolsztynie i Słupcy publiczne wiece protestacyjne w związku z zasadzeniem 48 Polaków w Paderborn i w kwestii rehabilitacji volksdeutscheów, na których uchwalono odpowiedniej treści rezolucję z wyrazami protestu i przesłano je kompetentnym czynnikom. Świadectwem rozszerzenia

się S. D. jest stały napływ nowych członków i stwarzanie nowych kół. Zebrania organizacyjne odbyły się ostatnio w Lesznie, Międzyrzeczu i Derłowie, gdzie wybrane zostały zarządy kół Stron. Dem. stara się także o zakładanie komórek fabrycznych. Sukcesem jest stworzenie takiej właśnie komórki na terenie fabryki Dr Roman May w Luboniu, gdzie na 200 pracujących, 60 przystąpiło do współpracy z S. D., wybierając zarząd komórki. Praca S. D. stoi na bardzo wysokim poziomie organizacyjnym, dzięki współpracy swego kierownictwa, które wyjeżdżając w teren, daje społeczeństwu pierwszorzędne referaty ideowe.

Do najruchliwszych organizatorów S. D. należą ob. prof. Sobaszek, Sobolewski, prof. Sulczyński, Tkaczyk, poseł Osiński, kurator Strzałkowski i prof. Szczerbowski, którzy z całym poświęceniem szerzą ideę Stronnictwa wśród obywatelstwa na terenie Wielkopolski. Tom



Piątek, dnia 28 września 1945 r.
Kalendarz rzymsko-katolicki — Wacława kr. im.
Kalendarz słowiański — Wacława św.

Karty żywnościowe

Karty żywnościowe w miesiącu październiku dla odróżnienia ich od kart żywnościowych z terenu powiatów nosić będą nadruk „Stoł. M. Poznania” i tylko te karty wolno kupcowi rejestrować i zaopatrywać w towary zreglamentowane, zwolnione przez Zarząd Miejski, Wydział Aprobowania i Handlu.

W przypadku ujawnienia rejestracji wzgl. realizacji kart żywnościowych, pochodzących z powiatu, sklepowi rozdzielczemu cofnięte zostanie prawo prowadzenia punktu sprzedaży towarów kartkowych. Przypomina się również kupcom, że wolno przyjmować tylko karty zaopatrzone w pieczętą pracodawcy i z dokładnym podaniem imienia, nazwiska i miejsca zamieszkania posiadacza karty żywnościowej. Karty bez pieczętki lub niewypełnione są nieważne i nie wolno ich rejestrować.

Wszystkie urzędy zobowiązane są odbierać karty dla swych pracowników do dnia 15 każdego miesiąca, natomiast indywidualnie wydaje się karty do 20-go każdego miesiąca.

Pierwsze posiedzenie

Tow. Literacko-Naukowego w Poznaniu

W niedzielę, dnia 23 bm., o godzinie 10-tej odbyło się w lokalach Seminarium Lit.-Polskiej Uniwersytetu Poznańskiego pierwsze posiedzenie Tow. Literacko-Naukowego im. Jana Kasprowicza w Poznaniu, pod przewodnictwem prezesa prof. dr Zygmunta Szwejkowskiego. Na zebraniu wygłosił referat mgr Suchocki na temat: „Marcholt — J. Kasprowicz — próba interpretacji”. Po referacie wywodziła się ożywiona dyskusja, w której brali udział: prezes Związku Lit. w Poznaniu — W. Bak, prof. dr Rudnicki, dr W. Kubacki i prof. dr Pollak.

Z Akademii Handlowej

Zapisy na nowy rok akademicki Akademii Handlowej są w pełnym toku. Wykłady na I-ym roku studiów rozpoczyna się w dniu 4 października, na II i III roku w początkach listopada. Z nowym rokiem, obok dotychczasowego kierunku ogólnohandlowego, uwzględniającego specjalnie dziedzinę spółdzielczości i handel ziemio-plotami, przewidziane są studia specjalne dla słuchaczy III-go roku, a mianowicie: wyższe studium handlu zagranicznego i zagadnień morskich, ubezpieczeniowej i pedagogicznej. W bieżącym roku zostanie również uruchomiony wyszy jednoroczny kurs dla księgowych-rewidentów. O warunkach przyjęcia informuje sekretariat Akademii Handlowej. Na mocy rozporządzenia Min. Oświaty Akademii Handlowej w Poznaniu uzyskała z dniem 15 bm. uprawnienie nadawania swym absolwentom tytułów „Magistra nauk ekonomiczno-handlowych”. O uzyskanie tego tytułu mogą ubiegać się również dotychczasowi absolwenci. Rektorem na rok akademicki 1945/46 wybrany został prof. dr Józef Górski, prorektorem prof. dr Stefan Rosiński.

Kontrola nad mieniem opuszczonym i porzuconym

Prezydium Miejskiej Rady Narodowej stol. m. Poznania zawiadamia mieszkańców miasta o istnieniu przy Miejskiej Radzie Narodowej Komisji Kontroli mienia opuszczonego i porzuconego oraz kontroli nad działalnością osób, wyznaczonych na zarządców. Zadaniem komisji jest kontrolowanie ujęcia mienia opuszczonego i porzuconego jak nieruchomości, przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych oraz wszelkich ruchomości (mebli itp.) oraz zarządców tym mieniem.

Jako mienie opuszczone uważa się wszelki majątek ruchomy i nieruchomy, który nie jest w posiadaniu prawowitych właścicieli, ich prawnych następców lub osób reprezentujących ich prawa. Mieniem porzuconym jest wszelki majątek ruchomy i nieruchomy, który był własnością w posiadaniu państwa niemieckiego, a w chwili wejścia w życie niniejszego dekretu nie został jeszcze objęty przez organa państwowe lub samorządowe, majątek obywateli niemieckich lub osób, które zbiegły do nieprzyjaciela.

Celem ułatwienia czynności komisji, należy wszelkie spostrzeżenia i wiadomości o nieujęciu wymienionego mienia lub niewłaściwego posiadania lub szkodliwego zarządu donieść utworzonej komisji przy Miejskiej Radzie Narodowej w Poznaniu przy ul. Matejki 48/49, pokój 213.

VI-ty koncert symfoniczny

Dyrygent: Zdzisław Jahnke.
Solista: Józef Madeja (klarnet).
Najpierw krótka-aktualna pogadanka o akustyce nowego przybytku sztuki.
Szczęśliwą myślą dyrektora Filharmonii było, aby przywrócić koncertom symfonicznym ich dawne, długą tradycją usankcjonowane locum w auli uniwersyteckiej. W tej chwili sala ta jest już na tyle wyremontowana, że imprezy koncertowe mogą się w niej odbywać z powodzeniem, a warunki akustyczne są jednak — jak się okazuje — znacznie lepsze i korzystniejsze niż w Operze. Dzięki się nie gubi w czeluściach kulis i nie tracąca swej intensywności, a przez to dynamika zespołu może w całej swej skali i rozpiętości ujawnić się na zewnątrz.
Są to zalety podstawowe i nader ważne, choć jeszcze nie kompletne dla pojęcia idealnej akustyki. Reszta bowiem zależy w niemałym mierze od frekwencji. Znana to rzecz, że zbyt wielka liczba pustych krzesel powoduje nadmierny pogłos (normalne zjawisko przy wielkiej, słabo wypełnionej przestrzeni). Zwłaszcza przy szybkich figuracjach smyczków zaciera się wówczas

O poznańskich pomnikach

Do roku 1939 mieliśmy w Poznaniu ogółem 22 pomniki o charakterze narodowym, religijnym i ozdobnym, nie licząc w tym licznych mniejszych pomniczków i tablic pamiątkowych. Z tej liczby pomników uległy kompletnemu zniszczeniu podczas ostatniej okupacji pomniki: Mickiewicza, Kochanowskiego, Słowackiego, Kościuszki, Marii-Malczewskiego, pomnik Wdzięczności, Moniuszki, Piłsudskiego na Cytadeli, pomnik 15-go Pułku Ułanów obok Muzeum Wielkopolskiego, pomnik Fr. Ratajczaka, figura Madonny Rafaela przy Zielonych Ogródkach i figura św. Jana na Komandorii.

W czasie działań wojennych w styczniu i lutym br. uległy zniszczeniu: pomnik Perseusza, Fontanna Prozerpiny, Fontanna z Delfinami, Presterz, figura św. Jana Nepomucena na Starym Rynku i częściowo pomnik Higiei. Szczęśliwie Perseusza i Fontanny z Delfinami powędrowały już tylko jako pamiątki do Muzeum Miejskiego; natomiast Fontanna Prozerpiny, Pregierz i figura św. Jana mogą być przywrócone do pierwotnego stanu. Z pomnika Wilsona ocalała jedynie duża płyta z mapą Polski. Jedyнным pomnikiem o znaczeniu narodowym, który zdołał przetrwać na swym stanowisku ostatnią niewolę, jest pomnik Szopena, którego okupant uznał widocznie za nieszkodliwego dla swych celów germanizacyjnych. Ocalały również większe popiersie meta-

O rozplanowanie legów dębińskich

W ramach seminariów ochrony przyrody odbywających się co 2 tygodnie w Zakładzie Botaniki Ogólnej, wygłosił wczoraj referat dypl. ogrodnik ob. Bernard Lisiak. Tematem referatu było rozlanowanie południowego klina zieleni w obrębie wielkiego Poznania tzw. legów dębińskich, sięgających od miasta aż do projektowanego Wielkopolskiego Parku Narodowego. Przez ten klin zieleni miejskiej toruje się główny ruch wycozkowiczywo na tereny leśno-jeziorne Puszczykowa i Ludwikowa. Ciekawym jest, że projekt rozplanowania legów dębińskich opracował zatrudniony w czasach okupacji jako technik, obecny prezydent Szczecina inż. Zaremba. Ze względu na pierwszorzędną wagę tego pasy zaleciłoby się wreszcie wskazać, aby Zarząd Miejski wśród wielu prac koniecznych do przeprowadzenia znalazł środki na ułatwienie zrealizowania planów dotyczących legów dębińskich. (n.)

Tanie dni w Ogródku Zoologicznym

Abym najszerszym rzeszom uczące się młodzieży umożliwić częste zwiedzanie Ogródku Zoologicznego, dyrekcja poznańskiego zwierzyńca zarządziła, aby w każdy czwartek młodzież szkolna i akademicka, płaciła za wstęp tylko 1 zł.

Miłą niespodzianką a równocześnie atrakcją dla naszych miłośników będzie objazd kucykami i konna jazda w każdą niedzielę i święto.

Plaga cyganów

Mieszkańcy Śródmieścia uskarżają się coraz częściej na przestępcze machinacje cyganów. Poszczególne cygani i cyganki bezustannie i natrątnie nagabują przechodniów lub włóczą się po kłatkach schodowych i pod pozorem wrócenia usiłują wcisnąć się do mieszkań. Znane są wypadki, że lekkomyślni obywatele po wizycie „wrózki” stwierdzili brak różnych przedmiotów i części garderoby. Cyganie wykorzystują również nieobecność lokatorów i dokonują włamań do pustych mieszkań.

Mieszkańcy Śródmieścia apelują do władz bezpieczeństwa i porządku publicznego o możliwe ukroczenie swawoli i bezcelnego zachowania się cyganów, żyjących najczęściej z kradzieży, wyrafinowanego oszustwa i żerowania na naiwności ludzkiej.

Rejestracja przedsiębiorstw

Izba Przemysłowo-Handlowa w Poznaniu zarządza rejestrację wszystkich przedsiębiorstw prowadzących działalność przemysłową z wyłączeniem warsztatów rzemieślniczych. Rejestracja obejmować będzie teren województwa poznańskiego (bez powiatów nowoprzyłączonych).

Kwestionariusze zostaną dostarczone prowadzącym przedsiębiorstwa za pośrednictwem Starostw Powiatowych i zarządów gminnych wzgl. będą odebrane w Starostwach Powiatowych — Wydział Aprobowania i Handlu wzgl. Wydział Przemysłowy — dla przedsiębiorstw znajdujących się w obrębie miasta powiatowego.

Termin i miejsce rejestracji podadzą zainteresowanym starostwa powiatowe. Do rejestracji należy przynieść wszystkie dokumenty, dotyczące uprawnienia na prowadzenie przedsiębiorstwa.

Opłata za rejestrację wynosi 50 zł od przedsiębiorstwa oraz 20 zł od pracownika (łącznie z właścicielem i pracującymi członkami rodziny właściciela).

Winni niedokonania obowiązku rejestracji będą ukarani grzywną pieniężną.

W odniesieniu do pow. poznańskiego rejestracji dokonują będzie Izba Przemysłowo-Handlowa w Poznaniu, ul. Mickiewicza 31, pokój 23, w godz. od 9 do 13 (w sobotę od 9 do 12), począwszy od dnia 2 października br.

Jednocześnie przypominamy się po raz ostatni tym wszystkim, którzy nie zarejestrowali jeszcze swoich przedsiębiorstw, do wykonania obowiązku, najpóźniej do dnia 15 października br.

rysunek motywów; przypomina to grę na fortepianie przy stałym naciśniętym prawym pedale. Dlatego też nawołując do stanowczo liczniejszego korzystania z imprez symfonicznych mamy na myśli nie tylko utęszanie się Poznańskiej Filharmonii — jako strefy placówki kulturalnej (choć jej byt i niebyt dziś od tego głównie zależy), ale tak samo własny interes i dobro słuchacza. Gdyż jakość wrażeń i estetyczne doznania miłośników muzyki będą do pewnego stopnia z tym polozone.
Po wykonanej na wstępie symfonii Es-dur Mozarta, słyszeliśmy koncert klarnetowy Kurpińskiego, grany przez Józefa Madeję, przy świetnym akompaniamencie orkiestry pod dyrekcją Zdzisława Jahnkego. Kompozycja ta, będąca w tece Kurpińskiego pewną osobliwością, jest już dość dobrze zapoznana na tutejszym gruncie dzięki orędownictwu Józefa Madeji.
Tematyka ma wyraźny aspekt rossiniowski. Konstrukcyjnie utwór Kurpińskiego nie jest wprawdzie żadną rewelacją, ale brzmi dobrze i efektownie wykorzystuje możliwości klarnetowe. W każdym razie jako jedyne polskie dzieło tego rodzaju, koncert jest ciekawy i zasługuje na uwagę.
Solista Józef Madeja zadokumentował słuchaczom swoją znaną mistrzowską klasę gry: bra-

lowe Karola Marcinkowskiego i Staszica, zdołające do roku 1939 hol Banku Przemysłowców. Z pomnika Mickiewicza pozostały jedynie gipsowe modele dwóch postaci: chłopca i dziewczyny duża seniora rzeźbiarzy poznańskich Władysława Marcinkowskiego.

Do ocalałych pomników należałyby jeszcze zaliczyć popularną Bamberkę z wiadrami na Starym Rynku. Jeżeli chodzi o Bamberkę, to dziwić należy że naszym miejskim architektom, że tak fatalnie i nieszczęśliwie miejsce przeznaczają jej przy ścianie zachodniego ratusza.

Wracając do jednego z największych pomników w Poznaniu, a mianowicie pomnika Wdzięczności, należy dodać, że okupant nie zupełnie zdołał zatrzeć ślady po monumentalnym dziele, ufundowanym przez społeczeństwo wielkopolskie. Akt elekcyjny wraz z innymi dokumentami odnaleziono w puszcze mosiężnej i spełniać on będzie swą misję jako dokument oskarżający zbrodniarzy niemieckich.

O nasji wściekłości okupanta w stosunku do polskich pomników świadczy fakt, że zniszczone kamienne obeliski zużytkował na brukowanie ulic w Poznaniu, lecz mimo to nie zdołał zniechęcić i zniszczyć ducha polskiego, a w odpowiedzi na jego wysiłki postawimy w miejsce zburzonych nowe i jeszcze wspanialsze pomniki.
Kazimierz Lisiecki

Kursy nie zastępują szkoły

W związku z tworzeniem się krótkotrwałych kursów zawodowych dla młodocianych przy placówkach pracy, Wojewódzki Wydział Przemysłowy na mocy okólnika Ministerstwa Oświaty wyjaśnia, że młodociani do 18 roku życia, zatrudnieni w zakładach pracy podlegają obowiązkom kształcenia w szkołach zawodowych dokształcających. Uczestniczenie młodocianych na kursy nie zwalnia ich od obowiązku szkolnego i nie może być uznane jako wykształcenie zastępujące szkołę dokształcającą. Wskazane jest, aby zakłady pracy w porozumieniu z Kuratorem, w pierwszym rzędzie organizowały dla dorosłych szkoły lub kursy, realizujące w pewnym skrócie program szkoły dokształcającej zawodowej. Ukończenie takich kursów mogło być traktowane jako równoznaczne z ukończeniem szkoły, co jest koniecznym warunkiem zdobycia pierwszego stopnia kwalifikacyjnego w zawodzie (czeladnika). W drugim dopiero rzędzie mogą zakłady pracy organizować różne luźne kursy, mające na celu zadania specjalne oraz szkolenie pracowników powyżej lat 18, zgodnie z okólnikiem Ministerstwa nr 35 z dnia 25. 7. 1945.

Marionetki w nowej sali

Miejski Teatr Marionetek rozpoczyna z dniem 5. 10. br. swoje przedstawienia w nowej sali koncertowej na parterze Domu Parafialnego św. Marcina.

Dzięki poparciu władz miejskich i życzliwej postawie proboszcza św. Marcina, kierownictwu teatru udało się w krótkim czasie przeprowadzić konieczny remont sali, która liczy obecnie 250 miejsc, jak również posiada znacznie więcej światła i przestrzeni.

Ze srebrnego ekranu

„Poświęcenie”
Od wtorku bieżącego tygodnia, po dość długim martwym sezonie, mamy znów trzy nowe premiery filmowe, a u progu sezonu jesiennego sygnalizuje się otwarcie w Poznaniu szóstego kina pod nazwą „Bałtyk”. Wszystkie te wysiłki Wojew. Urzędu Kinofikacji zasługują na jak największe uznanie, nie mniej jednak nowy film na ekranie kina „Apollo” pt. „Poświęcenie” oglądaliśmy tym razem... z prawdziwym poświęceniem. Jest to stary film amerykański (dość już podniszczony) w reżyserii Van Dyka z Barbarą Stanwyckie i znanym z przed wojny amantem filmowym Robertem Taylorem w rolach tytułowych. Film ten jest właściwie jednym wielkim dialogiem o znamienym tempie — nie umotywowanym jednak głębszą interpretacją psychologiczną. Brak zupełny akcji, opartej na niewykorzystanym temacie walki nauki z febrą plagmaty. Film jest banalny — poza drobnymi fragmentami — w treści, mimo egzotycznych dekoracji. Robert Taylor w roli lekkomyślnego lekarza-badacza zabawiającego się miłostkami, a jednocześnie produkującego niemal na poczekaniu szczepionkę przeciwfebryczną — nie przemawia nam dziś do przekonania i gra jego wydaje się nam sztucznym efekciarstwem. Film ten nie spełnia ani roli rozrywkowej, ani tym bardziej artystycznej lub wychowawczej. Ostatnie lata nauczyły nas nowych kryteriów w ocenie dzieł sztuki filmowej.

Na szczególnie wyróżnienie zasługuje ciekawa Kronika Filmowa nr 25, 45 i dodatek filmowy pt. „Morze”, ilustrujący plastycznie znaczenie i wartość odzyskanego przez Polskę wybrzeża bałtyckiego.
T. S.

Piątek, 28 września

W teatrach poznańskich:

Teatr Wielki: godz. 18-ta — „Wesoła wdówka”.
Teatr Polski: godz. 18-ta — „Ziemia oskarża”.
Miejski Teatr Marionetek: godz. 17-ta — „Cudowny kamień”.
Kukulka: godz. 18.30 — powtórzenie programu „Sezonie otwórz się”.

W kinach poznańskich:

Apollo: godz. 16, 18 i 20-ta — „Poświęcenie”.
Jedność: godz. 16, 18 i 20-ta — „Kapsy młodości”.
Polonia: godz. 16, 18 i 20-ta — „Berlin — Parada zwycięstwa”.
Warta: godz. 15, 17 i 19-ta — „Kapsy młodości”.
Wolność: godz. 15, 17 i 19-ta — „Berlin — Parada zwycięstwa”.

Koncerty:

Ogród Zoologiczny: godz. 17-ta — koncert orkiestry pod dyr. Floriana Ponieckiego.

Ostatni występ gościnny Ewy Bandrowskiej
Niedowlodnie poraz ostatni w sobotę dnia 29 bm. o godz. 18-tej wystąpi gościnnie w Teatrze Wielkim w Poznaniu doskonała artystka, polska śpiewaczka koloraturowa Ewa Bandrowska-Turska w roli Gildy w operze Verdi'ego „Rigoletto”.
Bilety są do nabycia w Kasie Teatru w godz. od 10-13 i 15-18-tej.

Recital fortepianowy prof. Zygmunta Lisieckiego

Ceniony pianista prof. Zygmunt Lisiecki wystąpi w poniedziałek 1 października o godzinie 18-tej z własnym koncertem w Teatrze Wielkim. Program obejmuje wyłącznie utwory Franciszka Liszta.
Przedprezjad biletów w kasie Teatru Wielkiego od godziny 10-13 i od 15-18-tej.

Koncert symfoniczno-jazzowy

W niedzielę dnia 30 bm. odbędzie się w Auli Uniwersyteckiej pierwszy koncert muzyki jazzowej i operkowej. Udział bierze Wielka Orkiestra Jazzowa Z. Z. Muzyków, soliści: H. Korff-Kaweka, M. Paszkiet, Gorzelniński, kwartet rewersów Buchwałda. Ciężkością kieruje kapelm. Wiktor Buchwałd. Zapowiada Stanisław Strugarek.

Program audycji radiowych na 29 bm.

6.50 Dziennik poranny, 7.05 Muzyka, 7.35 Streszczenie dziennika porannego, 7.43 Program na dzień bieżący, 7.50 Muzyka, 8.25 Wiadomości bieżące, 8.30 Muzyka, 11.57 Sygnał czasu, 12.00 Artykuł aktualny, 12.10 Dziennik południowy, 12.25 Koncert, 12.40 Program z W-wy, 13.50 Koncert Orkiestry Salonowej Rozgłośni Poznańskiej pod dyr. Mieczysława Giżelskiego z udziałem Adama Gruszczyńskiego (tenor), akompaniujący Marian Obst, 14.55 Wiadomości bieżące, 15.00 Muzyka jazzowa, 15.40 Kącik Przemysłowy, 15.50 Artykuł wstępny „Głos Wielkopolski”, 16.00 Program z W-wy, 16.45 Kącik Związku Walki Młodych, 17.00 Pogadanka p. t. „Spółdzielczy ruch pracowniczy” wygłosi Władysław Dewa, 17.15 Program z W-wy, 18.00 Felieton p. t. „Rola i znaczenie Poznania w Polsce demokratycznej” wygłosi prezes Związku Zawodowców Literatów Polskich w Poznaniu Wojciech Bak, 18.10 „Nasze nazwy na Zachodzie” — pogadanka prof. dr. Mikołaja Rudnickiego, 18.15 Muzyka, 18.20 Koncert, 18.50 Skrzynka poszukiwawcza rodzin, 19.00 Felieton polityczny, 19.05 Z życia narodów słowiańskich, 19.15 Wiadomości sportowe, 19.25 Wiadomości z Ziemi Zachodnich, 19.30 Artykuł polityczny, 19.40 Dziennik wieczorny, 19.55 „Pędem wyobraźni”, 20. Muzyka z płyt, 21.00 Nadprogram, 20.10 Program na dzień następnny, 21.15 Muzyka, 22.00 Skrzynka poszukiwania rodzin, 23.00 Muzyka.

KOMUNIKATY

Nabożeństwo Sodalicji Inteligencji Pracującej Mężczyzn odbędzie się w niedzielę, dnia 30 bm. o godz. 8.30 w kaplicy SS. Elżbietank, przy ul. Kościelnej 5.

I Hufiec Morski Przysposobienia Wojskowego przy Z. W. M. Oddział Zeglarski prowadzi rejestrację młodzieży meńskiej i żeńskiej od lat 16 do 20. Rejestracja odbywać się będzie do dnia 15 października w sekretariacie Oddziału Zeglarskiego, przy ul. Armii Czerwonej 1 w godz. od 10 do 12-tej i od 16 do 18-tej.

Młodzież, chcąc wstąpić do Oddziału Zeglarskiego musi przedłożyć: wniosek, życiorys, zezwolenie rodziców, ewtl. zezwolenie nauczyciela z 6 godziną p. w tygodniu, podpisane deklarację i zobowiązanie. Kandydaci będą badani przez lekarza R. K. U. Junacy P. W. Morskiego mają prawo do służby w Polskiej Marynarce Wojennej.

Związek Zaw. Kierowców i Pracowników Samochodowych w Poznaniu zwołuje 30 bm. o godz. 10-tej w sali O. K. Z. Z. w parku Wilsona — wielkie zebranie kierowców i pracowników samochodowych. Na porządku obrad: sprawozdanie z konferencji warszawskiej i uchwalenie postulatów na zjazd krajowy.

Ośrodek Dokształcenia Zawodowego w Poznaniu, przy ul. Działyskiej 4 zawiadamia, że kurs do egzaminu mistrzowskiego dla szewców i cholewkarzy rozpocznie się dnia 1 października o godz. 16-tej.

Wydział Przemysłowy Urzędu Wojewódzkiego „Poznańskiego” ogłasza, że anuluje zatwierdzone w swoim czasie taryfy kominiarskie. Nowe taryfy kominiarskie ustalać zgodnie z wymogami prawa przemysłowego władze przemysłowe Instancji.

Referat Kultury i Pracy podaje do wiadomości, że nowy regulamin pracy dla firm do 20 pracowników ukazał się i jest do nabycia w Wydziale Przemysłowym, przy ul. Chelmońskiego 10 pok. 7a.

Koncert pieśni ludzkich. Celem spopularyzowania idei współpracy i poznania kultury bratniego szczeru ludzkiego odbędzie się wkrótce w Poznaniu koncert pieśni ludzkich. Koncert przygotowuje chór mieszany „Harmonia” pod kierownictwem prof. Broniewskiego. Próby odbywają się w poniedziałki i piątki o godz. 18-tej w sali przy ul. Mielżyńskiego 23. Kierownictwo chóru prosi wszystkich obywateli, posiadających nuty pieśni ludzkich o wypożyczenie ich kierownictwu chóru.

Zebrań plenarne Tow. Sp. „Polonia” (Poznań-Główna), odbędzie się dnia 29 bm. o godz. 18-tej w sali Szkoły Pow. przy ul. Główna 42.

Zebrań w dniu 30 września

Towarzystwo Śpiewu „Halka” Poznań-Jeżyce. Pierwsze zebranie organizacyjne o godz. 11-tej w salce parafialnej, przy kościele św. Floriana.

Kolo Śpiewu im. Moniuszki w Poznaniu o godz. 14-tej w auli Biblioteki Miejskiej, przy ul. Walki Młodych 35.
Związek Kupców Rynkowych. Półroczne Ważne Zebranie o godz. 17.30 w sali P. W. i W. F. w parku Wilsona.
Zach. Rzeźniko-Wedliński w Poznaniu. Zjazd cechów z województwa poznańskiego o godz. 10-tej w Domu Cechowym, przy ul. Mszczulskiej 8a. O godz. 9-tej nabożeństwo w kościele farnym.

Polski Związek Łowców. Zebranie organizacyjne o godz. 11-tej w sali przy ul. Solackiej 52.
Związek Zaw. Kierowców i Pracowników Samochodowych w Poznaniu o godz. 10-tej w sali O. K. Z. Z. w parku Wilsona.

Dziury aptek poznańskich

Od dnia 29 bm. do 6 października pełnia dziury: dla Łazarza i Górczyka — Apteka przy parku Wilsona, ul. Marsz. Focha 47; dla Jeżyca i Solacza — Apteka im. Mickiewicza, ul. Mickiewicza 22; dla Wildy i Dębca — Apteka na Dębcu, ul. Dębicka 1; dla Śródmieścia — Apteka przy Grobli, ul. Garbary 41; dla Śródk i Główny — Apteka przy Krzyżu, ul. Główna.

ODPOWIEDZI REDAKCJI

Ob. S. J. — Dziękujemy za list.
Ob. D. J. — Spod Chelma, Z braku miejsca nie zamieszcymy. Czytelniczka ze Śródki. — Radzimy poinformować się w Komisji Mieszkaniczej, ul. Niegolewskich 19.
Ob. St. — Sprawy, które Ob. porusza załatwia Miłojca.
Ob. K. J. z Nowej Soli. — Najlepiej zwrócić się do Zarządu Miejskiego.
Ob. „Chłopski”. — Za nadesłane uwagi dziękujemy. Sprawy te poruszaliśmy kilka razy.
Ob. Halszka L. — Za artykuł dziękujemy, lecz z braku miejsca, zamieścić nie możemy.
Obywatel. — Pismo nieczytelne.
Ob. Kszmierk z Zielonej Góry. — Problem poruszony przez Obywatela jest stale omawiany. Z artykułu nie skorzystamy.
Prof. Dr. M. F. — Prosimy przesłać parę artykułów do przetrzeżenia. Z góry nie możemy zobowiązać się do druku. Artykuł nie może przekraczać 120 wierszy druku. Wynagrodzenie od wiersza wynosi 2 zł do 2,50 zł.
Ob. J. Kat. — Sprawy te załatwia P. C. K. — pl. Asnyka 5.
Ob. J. R. — Należy wprost pisać do Łodzi, czy Warszawy, a w sprawie kursu radzimy zwrócić się do Kuratorium.
Ob. W. da W. lak. — Nie zamieszcymy.
Ob. U. S. — Problemy te stale omawiamy. Z uwag Obywatela nie skorzystamy.
Ob. Gl. W. — Za list dziękujemy.
Ob. St. P. z Międzyzdroj. — W sprawie syna w Nadrenii proszę zwrócić się do P. C. K. Poznań, pl. Asnyka 5, a w tamtej sprawie do referatu wschodniego M. S. Z. w Warszawie.
Ob. J. B. Fr. — Ob. nie ma racji, większość Polaków a specjalnie na Ziemiach Zachodnich litery „ll” nie umie prawidłowo wymawiać. Aktorzy uczą się wymowy, więc zarzuty Obywatela są niesłuszne.
Ob. F. Fr. — Nie skorzystamy.
Ob. P. P. — Artykuł „Żadnych sentymentów” niestety ze względu na nadmiar materiału na ten temat zamieścić nie możemy.
Dr Sitowski



Dnia 25 września 1945 r. zasnęła w Bogu śp.

Zofia Taczanowska

W Zmarłej tracimy najlepszą, niezapomnianą Ciotkę. Pamięć o Niej wśród nas nie zgaśnie. Msza św. odbędzie się w sobotę, 29 września, w kościele Matki Boskiej Bolesnej na Łazarzu o godz. 8-mej, pogrzeb na cmentarzu w Górczyku o godz. 10.30.

Stroskana rodzina



We wtorek, 25 września 1945, zmarł po krótkich cierpieniach, opatrzon Sakramentami św., nasz najdroższy ojciec śp.

Stanisław Gajewczyk

emeryt nauczyciel

Msza św. żałobna za spokój duszy Zmarłego odbędzie się przy zwłokach w kościele św. Antoniego w Starolecie w sobotę, 29 września, o godz. 9-tej, po czym pogrzeb na miejscowy cmentarz.

W ciężkim smutku pogrzebieni dzieci i rodzina

Poznań-Starolec, Gdynia, Jarocin, Kobylin, Kaszczor, ul. Bystra 24



Julian Herman

zmarł po krótkich cierpieniach w dniu 26 września 1945, przeżywszy lat 35, mój najdroższy mąż, ukochany tata, syn i siość.

Strapiona żona z dziećmi i rodziną

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 29. 9., o godz. 10.30 na cmentarzu Bożego Ciała.

W piątą bolesną rocznicę śmierci śp.

Józefa Dartscha

seniora restauratorów

wysiedlonego przez okupanta do Ostrowa Świętokrzyskiego ostatnie odprawiona

msza św.

dnia 1 października br., o godz. 8-mej w kościele Najsw. Serca Jezusa na Jeźcach o czym zawiadamiają córka Helena Maciejewska wnuczka i wnek

Recital fortepianowy prof. Zygmunta Lisieckiego
Ceniony pianista prof. Zygmunt Lisicki wystąpi w niedzielę 1 października o godzinie 18-tej z własnym koncertem w Teatrze Wielkim. Program obejmuje wyłącznie utwory Franciszka Liszta.

Przed sprzedaż biletów w kasie Teatru Wielkiego od godziny 10-13-tej i od 15-18-tej.

Dnia 25 września 1945 r. o godz. 14 zmarł nagle nasz drogi kolega-pionier, pracownik Obwodowego Urzędu Pocztowego w Zielonej Górze
Edward Tadrowski
przeżywszy lat 37
W zmarłym tracimy warzonego i nieustraszonego pracownika i kolegę.
Cześć Jego pamięci. Niech Mu nowo odzyskana ziemia lekko będzie.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 29 września, o godz. 16 z Łecznicy Powiatowej przy ul. Generalissimusa Stalina 3/4.
Naczelnik Urzędu i Współpracownicy
Zielona Góra—Turew, dnia 27 września 1945 r.

WELNĘ owczą surową
kupuje
FICZESŁAW BIAŁECKI
Skup wełny owczej surowej i surowców włókienniczych 8340
Poznań, Marszałka Focha 4 Tel. 6908
Oddział w Bydgoszczy, Dworcowa 54 Tel. 1186

Pawilon, Rynek Wildecki
W sobotę, dnia 29. 9. 45 8291

wieprzobicie
na które Szanownych Gości uprzejmie zapraszamy
Ostrzegam!
przed kupnem kapeluszy firmy Danielczyk, ciemno-zielonych, wełnianych nr 3802, które zostały skradzione dnia 25. 9. przy ul. W. Garbarach. Za wykrycie sprawcy nagroda. Z upoważnienia firmy J. Zajczkowski, Poznań, Wielkie Garbary 53. 8257

Dekorator
do okien wystawowych potrzebny natychmiast
„DEKORA“ Zakłady Dekoracyjne
ul. Chelmońskiego 22, II piętro k358

W. GRZĄDZIŃSKI
POZNAŃ, WRONIECKA 16
ROK ZAŁOŻ. 1919
POLECA: **maszyny, felita, przybory rzeźnicze**
8018

6 KONI i wozy gumowe
oddam do wszelkiej pracy od zaraz
Adres wskaże Głos Wielkopolski nr 8156

„SANITARIA“
Instr. chirurg., art. gumowe, opatrunki, artykuły sanitarne
Stanisław Grześkowiak
Poznań, pl. Nowomiejski 9 (Pocztowa 16) 8326

W dniach 1, 2 i 3 października 1945 r. będą wszystkie magazyny, należące do „Społem“ Związku Gospodarczego Spółdzielni R.P., Okręg w Poznaniu, ul. Chelmońskiego 1,
zamknięte
z powodu przeprowadzania i sporządzania remanentów. k347

Pieczątki kauczukowe
oraz znaki firmowe na wyroby perfumeryjne, szklane, manufakturę itp. wykonuje 8300
P. Chmielewski
Poznań, Szmarzewskiego 48

LOKALU NA BIURA
składającego się z 2 lub 3 ubikacji poszukuje poważna instytucja.
Oferty Głos Wielkop. nr 8208

Przedstawicielstwa
wylężnego poważnych firm poszukuje utosunkowany kupiec w Poznaniu. Głos Wielkopolski nr 8188

TROCINY-Opal
Przypominam posiadaczom pięty trocinowych zaopatrzeniu się w czas na zimę. 7596
TARTAK, ul. Raczyńskich 5/8 (przy placu Bernardyńskim)

W dniach 1-go, 2-go i 3-go października 1945 r. będą wszystkie magazyny i biura, należące do „SPOŁEM“ Oddział w Poznaniu ul. Składowa 4 zamknięte z powodu przeprowadzania i sporządzania remanentu.
Powyższe podaje się wszystkim Spółdzielniom i zainteresowanym do wiadomości.
„SPOŁEM“ Związek Gosp. Spółdzielni R.P. Oddział w Poznaniu

Ogłoszenie
Zgodnie z zarządzeniem Ministra Administracji Publicznej, jako Generalnego Pełnomocnika Rządu dla Ziem Odzyskanych, Przemysłu oraz Skarbu, z dn. 29 sierpnia 1945 r., w sprawie upamiętnienia remanentów składów artykułów przemysłowych dla zasilenia Funduszu inwestycyjno-obrotowego Przemysłu Ziem Odzyskanych
w z y w a się wszystkie władze, urzędy, organizacje, instytucje, aby bezwzględnie podjęły zabezpieczenie przez siebie, przejęcie, nabytę, lub zbytę oraz zniszczenie, lub wywiezienie wszystkie surowce półfabrykaty, materiały pomocnicze, wyroby półgotowe i gotowe z zakresu wytwórstwa i przetwórstwa papierniczego, a znajdujące się po dniu 1 czerwca r. b. na terenach Ziem Odzyskanych, t. j. ziem, które w dniu 1 września 1939 r. nie wchodziły w skład Rzeczypospolitej.
Sprawozdanie winno zawierać dokładne dane co do ilości, nazw technicznych i handlowych, wymiarów, wag itp.
a) w chwili przejścia lub zabezpieczenia;
b) ilości i gatunki zbyte, zużyte, wywiezione z terenu, o którym mowa;
c) ilości i gatunki będące w posiadaniu sprawozdawcy w dniu sprawozdania.
Zarządzenie powyższe nie dotyczy składów istniejących przy zakładach pracy i będących własnością tychże zakładów (fabryk).
Dane powyższe należy nadesłać w 2-ch egzemplarzach, najpóźniej do dnia 30 września r. b. do Centrali Zaopatrzenia i Zbytu Przemysłu Papierniczego, Łódź, ul. Śródmiejska 11, listami poleconymi, i to w ten sposób, że egzemplarz II-gi winien być wysłany w 2 dni po wysycie I-go egzemplarza.
Centrala Zaopatrzenia i Zbytu Przemysłu Papierniczego Łódź, dnia 18 września 1945 r. k 341

Kupię generator z parnikiem na koks
dla motoru ssącogazowego ca 80 KM.
O opis techniczny oraz cenę proszę
Jan Jagodziński, Młyn - Elekrownia
Kozmin, pow. Krotoszyn.

KLINIKA ORTOPEDYCZNA
przy ul. Gąsiorowskich 7
otwiera z dniem 1 października br. WARSZTATY ORTOPEDYCZNE
Warsztaty wykonywać będą wszelkiego rodzaju aparaty, gorsety i pasy ortopedyczne oraz reparacje

OGŁOSZENIA DROBNE
przyjmuje Administracja ul. Wypalskiego 10 i ptr bez odpowiedzialności za terminowy druk.

Dzielny pomocnik zegarmistrzowski własne narzędzia poszukuje stałej posady z mieszkaniem na prowincji, najchętniej Zachód, okolica obojętna. Oferty: „Głos Wielkopolski“ nr k 324.
Kupiec-zbożowiec, długoletnie, doświadczenie, dobry organizator, ma polecenia reflektuje na poważne stanowisko. Oferty: „Głos Wielkopolski“ nr 7943.
Emerytka, biegła stenopistka, ze znajomością stenografii polsko-niemieckiej oraz księzkowości, poszukuje zajęcia. Oferty: „Głos Wielkopolski“ nr 7953.
Ekspedientka młoda dzielna szuka posady branza spożywcza lub piekarnia ewtl. wyjazd. Oferty: „Głos Wielkopolski“ nr 7982.
Radiowe lampy, odbiorniki, żelazka, piecyki i wszelkie artykuły elektro-radiotechniczne kupuje — sprzedaje — St. Karge i W. Lijewski. Wrocławska 28/29. 6395
Cement, wapno hydrauliczne dostarcza wagonowo Zjednoczenie Fabryk Cementu Poznań, Dąbrowskiego 86, m. 8. 6765
Srebrne wyroby, złote, porcelane, antyki kupuje — sprzedaje, przyjmuje Komis „Lamus“, Sieroca 5/6. 7919
Radioaparatus najtaniej Radio-mechanika, Poznań, Walki Młodych 25. 6961
Siatki do włosów dla pań poleca tylko na dalszą sprzedaż: Art. Poznań (Wilda), Chładowskiego 15, m. 15. 6809

Tapezan sprzedam. W. Młodych 14 m. 30. 7960
2 kobiety elektryczne do lutowania. A. Gośliński, 3 Maja 5. 7974
Futro damskie sil. nowe sprzedam okazynie. Zgłoszenia: G. Wilda 96 m. 11. 7979
Przenośne obrabiarki drzewne: tarcówka, taśmówka, heblarka: „Holzhehr“ nowe nieużywane 220—380 Volt. Oferty: „Głos Wielkopolski“ nr 7986.
Szafy, różne meble sprzedam. G. Wilda 41 m. 3. 8003
Wozy, bryczki, szory, Graniczna 7 m. 10. 8012
Restauracje — dancing sprzedam dobrze zaprowadzona z powodu wyjazdu. Oferty: „Głos Wielkopolski“ nr 7995.
Kupię zaraz: bufet restauracyjny i repozytorium, garanki aluminiowe 3—100 litr., porcelane restauracyjne, wagę kuchynną i decymalną do 100 kg, maszynę do krojenia wędlin do mielenia mięsa, do szatkowania kapusty, noże, widelce, łyżki, 2 wentylatory turbiniowe, duży piec stalopalny i wszelkiego rodzaju sprzęt restauracyjny. Zgłoszenia Maczkowski, Kossaka 2 parter od godz. 17—18-tej. 6763
Kupię maszynny mierzarkę, okrętkę. Oferty: „Głos Wielkopolski“ nr 7854.
Otówki, stalówki, wszelkie artykuły biurowe i szkolne, papier, maszyny do pisania, liczenia, skrzynie, regały kupię. „Tur“, Łęszczyńskiego 11. 7374
Parafina kupię. Fr. Stachecki, Traugutta 29, m. 2. 7086

400—500 sztuk używanych podkładów żelaznych do wyrobów dachówki cementowej karpidki podwójnej kupię. E. Worsztynowicz, Srem, Garbary 19. 7941
Silnik trójfazowy pierścieniowy 6000 wolt 150—200 km 580 obrotów kupię „Goplana“ Poznań, św. Wawrzynca 11. 7921
Aparaty, narzędzia i strzykawki lekarskie kupię Centrala Sanitarna, aleje Marcinkowskiego 19 I ptr. 7847
Szrutownik na zapęd elektryczny kupię. Oferty „Głos Wielkopolski“ nr 7951.
Kupię płyty tańców nowoczesnych. Szkoła Tańców, aleje Marcinkowskiego 2a parter. 7966
Naprawy zegarków wykonuje, złoty tom kupuje Rakowski, Poplińskiego 9 m. 7. 7971
40 krzesel do restauracji kupię. I. Szumielewicz, Mickiewicza 7 m. 5. 7975
Dywan-linoleum, 162ko żelazne dobrym stanie kupię. Oferty: „Głos Wielkopolski“ nr 7977.
Kupię maszyn do swetrów wyrabiania. Oferty: „Głos Wielkopolski“ nr 7990.

JAZZ — Operetka — Śpiew
w niedzielę o godzinie 11-tej w Auli Uniwersyteckiej 8255

Drogista dypl. z kilku letnią praktyką na stanowiskach kierowniczych poszukuje posady. Oferty: „Głos Wielkopolski“ nr 7991.
Techniczka dentystyczna z znajomością operatywy, własne instrumenty wiertarki elektrycznej — oczekuje propozycji. Oferty: „Głos Wielkopolski“ nr 7992.
Foto-drogista, dekorator, kilkulatnia praktyka apteczna, przyjmie pracę Poznań, fabryce, drogerii, apteczce. Oferty: „Głos Wielkopolski“ nr 8032.
Korespondencyjne kursy księgowości. Informacje: Lublin, skrytka pocztowa 105. k 269
Korepetycji udzielam. Oferty: „Głos Wielkopolski“ nr 7916.
Angielskiego wyuczam metodą Berlitta. Wymowa londyńska. Oferty: „Głos Wielkopolski“ nr 8006.
Studentka udzieli angielskiego, facyny, zakres gimnazjum. Oferty: „Głos Wielkopolski“ nr 8030.
Kawiarka wykwalifikowana poszukuje pracy. Oferty: „Głos Wielkopolski“ nr 7684.
Kupiec zbożowiec — nasiennek, dobry organizator z długoletnią praktyką, poszukuje od zaraz lub później posady. Oferty: „Głos Wielkopolski“ nr 7715.
Starsza, dobrze wychowana, do towarzyszenia starszej osobie, nadzoru dziecka, lub pomocy pani domu. Oferty: „Głos Wielkopolski“ nr 7832.
Zbożowiec poszukuje posady kierownika w firmie zbożowej wgl. mynie. Oferty do „Głosu Wielkopolskiego“ nr 7904.
Starsza samotna szyćce bielizny reperacje poza dom. Poznańska 26 m. 4. 7938

2 osie z tarcami pod platformę. Warsztat Mechaniczny, Dąbrowskiego 58. 7675
Wóz nowy do furmanienia i piec żelazny. Wielkie Garbary 52 m. 11. 7737
Maszyny do pisania, liczenia buchalteryjne (reparacje) W. Chrzanowski, plac Wolności 2, tel. 2865. 7505
Worki nowe 75 i 100 kilogramowe poleca Biuro Rolniczo-Handlowe M. Paclorkiewicz, Poznań, Mińska 12 m. 5. 7923
Sprzedam: łożko nowe, stołek nocny, stół, 2 krzesła. Szmarzewskiego 28 m. 11. 7933
Porcelane, szkło restauracyjne, stoje, serwisy kawowe poleca Marian Lesiński, Zuko-wa 33. 7939
Piece przenośne różne, emalowane, ciepłone Focha 130 wejście ul. Winklera. 7942
Tablica rysownicza techniczna Kubis, Kacik 3 przy Rynku Łazarzkim. 7955
Koła 2 cal. 78 i 63 cm, kołka do tacek korzystnie. Kubis, Kacik 3 przy Rynku Łazarzkim. 7856
Pończochy, patentki, skarpetki, trykoty poleca hurtowno Hurtownia Papieru i Galanterii B. Gryńtecki, Poznań, Wrocławska 38. 8016
Łóżko dębowe, pierzynie, maszynowe do szycia sprzedam. Składowa 12 m. 28. 7968

Bielskie materiały, podszewki, zakup — sprzedaż. Trojanowski, Walki Młodych 18. 7292
Klingerit asbest kupuję stale „Hatech“, Walki Młodych 65. 7307
Materiały piśmienne i biurowe, artykuły inżynierskie kupię. Witold Malachowski, Poznań, Poznańska 58 a, m. 8. 7398
Materiały wełniane, podszewki kupię. Zakład krawiecki Fr. Zieliński, pl. Wolności 4, m. 3. 7593
Kawe surową, herbatę, kakao, oraz wszelkie delikatesy kupię. „Ekonomia“, ul. Adama Jeskiego 28. 7629
Kupię konie stare na rzeź. Rzeźnictwo koniackie Ig. Nowak, Poznań, Górna Wilda 26, telefon 21-10 i 21-11. 7670
Regały, nadające się do księgarń, kupuję. Adres wskaże „Głos Wielkopolski“ nr 8129.
Worki wszelkiego rodzaju, nici i przedzę do szycia worków, płachty niezamokalne kupię. Poznańska Fabryka worków. Przemysłowa 33 tel. 1845. 7641
Radioapary lampy radiowe kupię Radiomechanika, Poznań, Walki Młodych 25. 6964
Kawe surową wszelkie gatunki kupię. Hurtownia Towarów Spożywczych K. Muzyk i Ska, Poznań, Wielkie Garbary 35. 7945

Nauka
Korespondencyjne kursy księgowości. Informacje: Lublin, skrytka pocztowa 105. k 269
Korepetycji udzielam. Oferty: „Głos Wielkopolski“ nr 7916.
Angielskiego wyuczam metodą Berlitta. Wymowa londyńska. Oferty: „Głos Wielkopolski“ nr 8006.
Studentka udzieli angielskiego, facyny, zakres gimnazjum. Oferty: „Głos Wielkopolski“ nr 8030.
Kawiarka wykwalifikowana poszukuje pracy. Oferty: „Głos Wielkopolski“ nr 7684.
Kupiec zbożowiec — nasiennek, dobry organizator z długoletnią praktyką, poszukuje od zaraz lub później posady. Oferty: „Głos Wielkopolski“ nr 7715.
Starsza, dobrze wychowana, do towarzyszenia starszej osobie, nadzoru dziecka, lub pomocy pani domu. Oferty: „Głos Wielkopolski“ nr 7832.
Zbożowiec poszukuje posady kierownika w firmie zbożowej wgl. mynie. Oferty do „Głosu Wielkopolskiego“ nr 7904.
Starsza samotna szyćce bielizny reperacje poza dom. Poznańska 26 m. 4. 7938

Kupna
Regały, nadające się do księgarń, kupuję. Adres wskaże „Głos Wielkopolski“ nr 8129.
Worki wszelkiego rodzaju, nici i przedzę do szycia worków, płachty niezamokalne kupię. Poznańska Fabryka worków. Przemysłowa 33 tel. 1845. 7641
Radioapary lampy radiowe kupię Radiomechanika, Poznań, Walki Młodych 25. 6964
Kawe surową wszelkie gatunki kupię. Hurtownia Towarów Spożywczych K. Muzyk i Ska, Poznań, Wielkie Garbary 35. 7945

Kupię 4 motory elektr. z włącznikami automatycznymi. 2 kw. 1450 obrotów. Prąd zmienny. Oferty: „Głos Wielkopolski“ nr 8008.
Kupię parcelę pod budowę lub z małym zabudowaniem w okolicy Wino-Grady-Winiary. Oferty: „Głos Wielkopolski“ nr 8009.
Radio kupię uśredniale małe używane dobrym stanie. Wroniecka 17 (kościelny). 8013
Kupię imadła, stoły do imadła, krzesła i wózek ręczny. Wierzbicie 43 m. 8. 8033
Piec do palenia kawy mechanicznej kupię. Oferty: „Głos Wielkopolski“ nr 8047.
Zamiana
4 pokoje, kuchnia, łazienka, nowoczesne Hetmańska zamienię na podobne lub mniejsze okolica Wildy. Informacje al. Reymonta 27 I ptr. prawo. 7961
Szukam kamery kwadratowej 10x15 lub 13x18 z dobrą soczewką W zamian daje Kodak „Regent“ filmówkę, dwufurtmat. 6x9 i 4x6, z przelotnym dalomierzem, Zeiss Tessar 4,5 z torkką. 3 Maja 5, Gośliński. 7973
Wolne lokale
Pokoje na biura i str. środki-ście wynajm. Oferty: „Głos Wielkopolski“ nr 7913.
Szukam pokoju umeblowanego lub bez umeblowania. Oferty: „Głos Wielkopolski“ nr 8000.

Lekarskie
Dentystka Maria Orłowska przyjmuje Ogrodowa 4. 7952
Wolne posady
Poważna instytucja przemysłowa z terenu Dolnego Śląska poszukuje inteligentnej sekretarki jako kierowniczkę biura z wyższym wykształceniem handlowym, ekonomicznym, administracyjnym lub prawniczym. Warunki płacy dobre, mieszkanie i wyżywienie zapewnione. Oferty z życiorysem w 2-ch egzemplarzach składać w „Głosie Wielkopolskim“ nr 7384.
Potrzebne wykwalifikowane maszynistki. — Zgłoszenia: Polpress, Piarackiego 8, k 297.
Pomocnica domowa potrzebna zaraz. Asnyka 3 m. 3. 7551
Szofer do ciężarówki potrzebny zaraz. Adres wskaże „Głos Wielkopolski“ nr 7658.
Refuszer-portretista na większe partie na stałe z mieszkaniem od zaraz. Oferty: „Głos Wielkopolski“ nr 7993.
Potrzebni stolarze mechaniczni. Zgłoszenia od środy 3—5 po pld. F-ma S. Sokół, Pałacowa 37. 7688
Potrzebni czeladnicy szwacy i cholewkarz od zaraz, al. Marcinkowskiego 18. 7765
Fryzjerka damska potrzebna zaraz. Niedzielski, mistrz fryzjerski, Czarnków. 7816
Pomocników obuwicznych na nowe i reper. poszukuje. Poznań, Górna Wilda 114 — Skład nar. Pamiętkowej. 8021
Poszukuje młodego zrecznego obeznanego z obróbką drzewa. Zgł.: Poznań, Garnarska 2. 7910
Społeczne Przedsiębiorstwo Budowlane. Wydział Elektryczny, Mielżyńskiego 26/27, przyjmie elekromonterów i pomocników. 7924

Rutynowanego księgowego-bilansistę (dobrego organizatora) obeznanego z nowoczesną księgowością w przemyśle budowlanym, oraz pierwszorzędną siłę do biura pracowniczego, znającą nowoczesny system wypłat. Spółeczne Przedsiębiorstwo Budowlane ul. Mielżyńskiego 26/27. 7917
Uwaga Fabrykanci przemysłowcy. Poszukuję przedstawicielstwa artykułów codziennego użytku. Jednocześnie potrzebni akwizytorzy sprzedawcy targowi we wszystkich małych miastach. Zakrzewski, Marszałkowska 79, Warszawa. 7918
Krawców, pierwszorzędnych na duże sztuki od zaraz lub później. Zgłoszenia L. Błażczak, Kantata 7 m. 4. 7931
Poszukuje natychmiast marszantki, Smoczyk, Srem; Wawrzynka 13. 7967
Potrzebny posłaniec od zaraz. H. Brodniewicz, Dąbrowskiego 18. 7983
Uczeń obuwiczny potrzebny najchętniej z prowincji. Kościelna 4. 7676
Ekspedientka potrzebna St. Skoracki, Leszno, ul. Słowiańska 40, Piekiernia i Cukiernia. 7997
Potrzebna pomocnica domowa dochodząca od zaraz. Kruk, al. Wielkopolska 29a. 8034
Terpentyne, wosk kupuje Kościńskiego 8 m. 8, godz. 12—14. 8038
Apteka w Obornikach poszukuje magistra lub asystentki. 8010

Szuka posady
Rutynowany kupiec, lat 41, brany zbożowiec, przed wojną samodzielnym, w czasie okupacji na kierowniczych stanowiskach w Pow. Spółdzielni Rolniczo-Handlowych, szuka odpowiedniej posady. Oferty: „Głos Wielkopolski“ nr 7474
Kawiarka wykwalifikowana poszukuje pracy. Oferty: „Głos Wielkopolski“ nr 7684.
Kupiec zbożowiec — nasiennek, dobry organizator z długoletnią praktyką, poszukuje od zaraz lub później posady. Oferty: „Głos Wielkopolski“ nr 7715.
Starsza, dobrze wychowana, do towarzyszenia starszej osobie, nadzoru dziecka, lub pomocy pani domu. Oferty: „Głos Wielkopolski“ nr 7832.
Zbożowiec poszukuje posady kierownika w firmie zbożowej wgl. mynie. Oferty do „Głosu Wielkopolskiego“ nr 7904.
Starsza samotna szyćce bielizny reperacje poza dom. Poznańska 26 m. 4. 7938

Platforma 40 ctr. jak nowa na sprzedaż. Karwowskiego 3. plac. 7989
Igły patonofone większą ilość sprzedam. Oferty: „Głos Wielkopolski“ nr 8004.
Wóz — hela sprzedam. Naradowska 58. 8017
Zegarek męski złoty, Informacje Zbyszynska 21, godz. 18—19-tej. 8022
Mlynek elektr. sprzedam. Mickiewicza 13 m. 8. 8029
Wielki 8-tygodniowe rasowe owczarki i żreback 4-miesięczny sprzedam od godz. 14-tej. Rynek Jeżycki 1 m. 4. 8031
Wagę wahadłową tanio. Grottingera 10 m. 11. 8046

Kupna
Regały, nadające się do księgarń, kupuję. Adres wskaże „Głos Wielkopolski“ nr 8129.
Worki wszelkiego rodzaju, nici i przedzę do szycia worków, płachty niezamokalne kupię. Poznańska Fabryka worków. Przemysłowa 33 tel. 1845. 7641
Radioapary lampy radiowe kupię Radiomechanika, Poznań, Walki Młodych 25. 6964
Kawe surową wszelkie gatunki kupię. Hurtownia Towarów Spożywczych K. Muzyk i Ska, Poznań, Wielkie Garbary 35. 7945

Ubikacje handlowe nadające się na fabrykację, składnice hurtownię itd. ca 400 m² składające się z parteru, I, II piętra i mieszkania kupię. Oferty: „Głos Wielkopolski“ nr 7907.
Mieszkanie 4 pokojowe, kuchnia, łazienka, pokój dla służącej oddam za mały remont. Oferty: „Głos Wielkopolski“ nr 7907.
Ubikacje handlowe I, II, III ptr. Starym Rynku. Walki Młodych 5 m. 8. 7932
Lokal handlowy w Centrum miasta odstąpię. I. Szumielewicz, Mickiewicza 7 m. 5. 7976
Do wynajęcia za zwrotem kosztów trzy pokoje z kuchnią i łazienką dzielnica Łazacz. Oferty: „Głos Wielkopolski“ nr 8007.
Willa w Puszczykowie 6 pokoi, garaż od zaraz wynajmę. Puszczykowie, Brzozowa 3. 8027
Pokój umeblowany dla akademika w samian pomoc w angielskim i algebrze. Oferty: „Głos Wielkopolski“ nr 8045.
Szuka lokal
Studentka poszukuje pokoju przy spokojnej rodzinie. Stawica 11/13 m. 8. 8339
Szukam składu Walki Młodych Wrocławska. Oferty: „Głos Wielkopolski“ nr 7912.
Mieszkanie 2 lub 3 pokojowe ewentualnie remont pokryje. Zgłoszenia: „Par“, Ratajczaka 7 pod 317. 7922
Poszukuje mieszkania 2 pokojowego z kuchnią, wygodami. Koszt ewtl. remontu zwrocie. Oferty do „Głosu Wielkopolskiego“ nr 7935.
Poszukuję mieszkanie od trzech do pięciu pokojów za odstąpienie sam zwrotu remontu względnie sam wyremontuję. Zgłaszać Potworowskiego 4 m. 10 od godz. 15-tej do 20-tej. 7958
Poszukuję pokoju umebl. Zgłoszenia: Focha 32, skład żelaza. 7972
Poszukuję 2 wgl. 1 1/2-pokoju dobre umeblowanych dla 3 dorosłych osób Jeżyce lub Łazarz. Zapłać dobrze. Snieżana oferty: „Głos Wielkopolski“ nr 7985.
Mieszkanie 2—3 pokojowe z wygodami, z meblami lub bez, zwrocie remont. Wiadomości Wytw. Chem. „Kobra“, Dąbrowskiego 83/85, tel 24-55. 7345
Szukam pokoju umeblowanego lub bez umeblowania. Oferty: „Głos Wielkopolski“ nr 8000.

Pokoje pusty, ciepły, ziamian pianino, cwieterc. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 7833.

Pokoju umebowanego lub nie-umebowanego poszukują dwie solidne panie. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 7987.

Zguby

Utraciłam skradzione, do-
kumenty na nazwisko Stani-
sław Milecki Poznań, Rozę-
ska 7 m. 3. 7911

Utraciłam zgubione ważne
dokumenty na nazwisko Józef
Ciąstowicz Poznań, Staszica
9 m. 9. 7914

Zgubiono kartę rejestracyjną
nazwisko Sylwester Borowik,
Zgoda 46. 7915

Zarząd Gminy w Starym
Mięście, pow. Konin, ogłasza,
że nizej podani poborowi zgubi-
li świadectwa rejestracji
wojskowej: 1. Derda Roman,
roczn. 1919, zamiesz. w Li-
ściu-Majym, gm. Stare Miasto,
pow. Konin, 2. Janiak Albin,
roczn. 1922, zamiesz. w Ka-
zimierowie, gm. Stare Miasto,
pow. Konin, 3. Kwietniczy
Jan, roczn. 1924, zamiesz. w
Modle-Królewiej, gm. Stare Mi-
asto, pow. Konin, 4. Macudzi-
ński Jan, roczn. 1923, zamiesz.
w Starym Mięście, pow. Konin,
5. Małas Józef, roczn. 1911,
zamiesz. w Modle-Królewiej,
gm. Stare Miasto, pow. Konin,
6. Michalak Józef, roczn. 1920,
zamiesz. w Modle-Królewiej, gm.
Stare Miasto, pow. Konin, 7. Mi-
chalak Stefan, roczn. 1915, za-
miesz. w Liściu-Wielkim, gm.
Stare Miasto, pow. Konin, 8.
Roszak Jan, roczn. 1917, ro-
czn. 1910, zamiesz. w Trójnawo-
wie, gm. Stare Miasto, pow.
Konin, 9. Wrobel Kazimierz,
roczn. 1911, zamiesz. w Dzia-
rach, gm. Stare Miasto, pow.
Konin. k 331

Utraciłam skradzione pa-
piery jak legitymację P. K. P.
Z. Z. oraz ważne świadectwo P.
Z. Z. z Grodziska. Hojka
Szczepan Grodzisk, Poznań-
ska 14. 7950

Skradzione papiery osobiste
na nazwisko Grabus Stefan,
Poznań, Chociszewskiego 37
m. 3 utraczyłam. 7954

Skradzione papiery oraz do-
wody rejestracji wojskowej
nieważnym. Zygfried Biskup-
ski, Walki Młode 65. 7957

Skradzione dokumenty na na-
zawisko Stefan Janiak utra-
czyłam. 7962

Lisa (kryzyk) w drodze
Wszystkich Świętych — Łako-
wa zgubiłam. Zwrot wynagrod-
ze. Łakowa 17 m. 20. 7970

Utraciłam skradzione kar-
ty rejestracyjne, Władysław
Ireneusz, Pikoż. Świerczew-
ska 55. 7988

Panna, który był w Oranien-
burgu razem z Marianem Ma-
tyasiakiem z ul. Działyńskich 2
m. 12, a który był w wiadomo-
ści u matki i jej nie zastał,
proszą rodzice o łaskawe
zgłoszenie: Działyńskich 2
m. 12. 8001

Stradzoną wojskową kartę
rejestacyjną na nazwisko Ma-
rek Kosniński i inne własne
i obce dokumenty nieważ-
nym. Zwrot wynagrodze.
Tręcińska 20/26 m. 15. 8002

Dnia 22 sierpnia br. zgubiłem
portfel z dokumentami i z
pieniędzmi na nazwisko Stani-
sław Graf, Ostrow Wlkp.,
Wrocławska 100 m. 1. Uczci-
wego znalazcę proszę o odda-
nie. Poznań, Hetmańska 40
m. 3. Zwrot wynagrodze. 8015

Skradzione dokumenty na na-
zawisko Stefan Borowicz utra-
czyłam. 8024

Skradziono dnia 14. 9. wieczo-
rem na dworcu w Poznaniu
dwie walizy z dokumentami
uniwersyteckimi, maturą, świa-
dectwami ofiarskimi i innymi
potwierdzeniami na nazwisko
Tadeusz Bronisz. Sprawca
proszony jest o
zwrot dokumentów w pa-
piere. W przeciwnym razie
nieważnym je. k 334

Poszukiwania

Byłych wojskowych 58 p. p.
proszą o wiadomość o moim
bracie kpt Janie Soehackim.
Brak o nim wiadomości od
wiosna 1939. Z. Konieczna,
Wrocław, Rynek 11. 7858

Inżynier chemik Władysław
Skorocki proszony jest adres
do Kalwarii dla Władysława.
k 326

Kto może udzielić informacji
o Stanisław Cynogone, któ-
rego w sierpniu 1944 r. wy-
wieziono z Warszawy do obo-
zu w Mauthausen. Hugerlands-
hof Wehr. Widomocznice,
Poznań, Matejki 2. 8005

Kto może udzielić wiadomości
o Marii Braun, która zaginęła
w kwietniu, ostatnio zamiesz-
kana w Poznaniu, Marszałka
Focha 41. Wiadomość nad-
syłać do 15 października pod
adresem: Ludwik Swiderski,
Gola poczta Jaraczewo — Ja-
k 332

Poszukiwane ojca Grzegorza
Małkowskiego z rodzina, ostat-
nio widziany w Zamościu Lu-
belskim, od 10 maja 1944 r.
Wiadomość nadajcie do
Michała. Adresować do Bana-
chówni Karoliny, Zwierzyniec
42 pow. Zamość. 8028

Administracja ogłoszenia: Wyspiańskiego 10. I ptr. kolportaż: Bukowska 3. Telefon 78-64

Adres Redakcji: Wyspiańskiego 10. I ptr. Konto PKO V-4400 Konto Banku Spółem 25

Kolegium Redakcyjne przyjmuje w godzinach od 12-tej do 13-tej

Redaguje Kolegium. Wydawca Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik”

Hoczon w Drukarni św. Wojciecha pod Zarząd Państwowym w Poznaniu. K—1497

Secrétaires Redakcji czynny codziennie od godziny 11-tej do 14-tej

Nadesłanych rekopisów Redakcja nie zwraca

Tel. Red. 62-70 (nocne 17-28 i 61-37) — Tel. Dyr. Delegatury 64-75 — Tel. Kolportażu 78-64

Różne

Pracownia tapicerska wyko-
naje tapczany, fotele, leżanki
oraz przyjmując wszelkie prze-
robki Grzybowskiego, Polwiejska
31. 7793

Legitymacyjne zdjęcia w 24
godzinach. Foto-Reporter Zie-
lona, 27 Grudnia 16. 6805

Szybkopis przepisuje, powie-
la podania, korespondencja
Narodnik Focha i Chłodnej

Przeprowadza zdumiewająco
tanie w transie jasmowidze
— Ladislaw. Poznań,
Strumykowa 9 m. 3. Godziny
przejści: 14—18-tej. 7246

„Radiofal” naprawa radiod-
biorników, Poznań, Patr. Jac-
kowskiego 52. 7887

Kto przedzie wełne. Oferty:
„Głos Wielkopolski” nr 7949.

Kto uprzędkuje ogród (emeryt).
Różana 13 m. 3. 7994

Jaką się, lecz chce być
wielkim mówcą? Jak dobieć do
celu dowiesz się. Oferty:
„Głos Wielkopolski” nr 8048.

Zapowiedzi

Zapowiedź. Podaje się do ogólnie wiadomości, że: 1. nieżonaty Jan Wyrzykiewicz, robotnik zamieszkały w Czmońcu, syn robotnika Jana Wyrzykiewicza, zamieszkałego w Czmońcu, i jego żony Stanisławy z domu Hałas zamieszkałej w Czmońcu, 2. niezamężna Antonina Mielczarek, robotnica rolna córka Jana Mielczarka, zmarłego i ostatnio zamieszkałego w Borowej i jego żony Zofii z domu Nieruzel, zamieszkałej w Borowej, pow. Łask chcą zawrzeć związek małżeński. Obwieszczenie zapowiedzi winno nastąpić w gromadzie: Czmoń, Zarząd Gminny w Kórniku, oraz w czasopiśmie „Głos Wielkopolski”. Kórnik, dnia 17 września 1945 r. Urząd Stanu Cywilnego podpis. 7697

Urząd Stanu Cywilnego w Starym Mięście pow. konin-
skiego. Spis zapowiedzi nr 141/1945. Zapowiedź. Podaje się do ogólnej wiadomości, że: 1. rolnik, Władysław Skornik, kawaler, zamieszkały w Graboszewie, powiat Września, syn rolnika Franciszka Skornika i jego zmarłej żony Jadwigi z domu Wydra, urodzony dnia 28. 7. 1914 r. w Graboszewie powiat Września, 2. robotnica rolna, Bronisława Wrabel, panna, zamieszkała w Głowiczu, pow. Konin, a poprzednio w Piskach pow. Liebenwerd (Niemcy), córka rolnika Antoniego Wrabla i jego żony Cecylii z domu Focnotowicz, urodzona dnia 18. 4. 1919 r. w Głowiczu, pow. Konin chcą zawrzeć związek małżeński. Obwieszczenie zapowiedzi nastąpić winno: w Zarządzie Gminnym Stare Miasto, pow. Konin, Strzałkowie pow. Września i w gazecie „Głos Wielkopolski”. Urząd Stanu Cywilnego w zastępstwie Wł. Sikorski. 7820

Spis zapowiedzi nr 110/45. Zapowiedź. Podaje się do ogólnej wiadomości, że: 1. kawaler Maksymilian Leon Zink, rolnik, zamieszkały w Oporzynie, powiat Wągrowiec, syn zmarłego rolnika Leona Zinka, ostatecznie zamieszkałego w Oporzynie, powiat Wągrowiec, i jego żony Antoniny z domu Wiese, zamieszkałej w Pawłowiczu, powiat Wągrowiec, 2. panna Kazimiera Małucha, bez zawodu zamieszkała w Oporzynie, powiat Wągrowiec, córka rolnika Jana Małuchy i jego żony Jadwigi z domu Dolata, zamieszkałych w Oporzynie, powiat Wągrowiec, chcą zawrzeć związek małżeński. Obwieszczenie zapowiedzi winno nastąpić w Zarządzie Gminnym Wągrowiec-Północ, w Gromadzie Oporzyn oraz w czasopiśmie „Głos Wielkopolski”. Wągrowiec, dnia 15 września 1945. Urząd Stanu Cywilnego, w zastępstwie Wł. Sikorski. 8039

Nr zapowiedzi 85/45. Zapowiedź. Podaje się do ogólnej wiadomości, że: 1. Cłapa Andrzej, ogrodnik, stanu wolnego, zamieszkały w Długich Starych, ostatnio przebywał na pracy w Niemczech, syn zmarłego, wóldarza Jana Głapy i jego żony Marii z domu Nyckza; 2. Antonina Leszczak, bez zawodu, stanu wolnego, zamieszkała w Długich Starych, ostatnio przebywała na pracy w Niemczech, córka zmarłego, Franciszka Leszczaka i jego żony Kazimierzy z domu Wołcicka, chcą zawrzeć związek małżeński. Obwieszczenie zapowiedzi nastąpić winno w Długich Starych i w czasopiśmie „Głos Wielkopolski”, dnia 4 sierpnia 1945. Urząd Stanu Cywilnego, w zastępstwie J. Juszczak. k 338

Nr zapowiedzi 137/45. Zapowiedź. Podaje się do ogólnej wiadomości, że: 1. rolnik Szymczak Ignacy, stanu wolnego, zamieszkały w Antoninie, syn zmarłego robotnika Kazimierza Szymczaka, ostatnio zamieszkałego w Antoninie i jego żony Anastazji, urodzonej Tomczak, zamieszkałej w Antoninie; 2. Anna Kasperkowiak, robotnica rolna, stanu wolnego, zamieszkała w Antoninie, córka zmarłego robotnika Jana Kasperkowiaka, ostatnio zamieszkałego w Stefanowie i jego żony Elżbiety, urodzonej Lemach, ostatnio zamieszkałej w Antoninie chcą zawrzeć związek małżeński. Obwieszczenie zapowiedzi nastąpić winno w Zarządzie Gminnym w Piskach, w gromadzie

Spis zapowiedzi nr 139/45. Zapowiedź. Podaje się do ogólnej wiadomości, że: 1. krawiec Marcin Bajor, nieżonaty, zamieszkały w Sremie, Przemysław 23, poprzednio Siermowa (Niemcy), syn rolnika Józefa Bajora, zamieszkałego w Koźłowie, pow. Tarnopol i jego żony Józefy, urodz. Kasparyk, zmarłej i ostatnio zamieszkałej w Koźłowie, pow. Tarnopol; 2. bez zawodu Joanna Materna, niezamężna, zamieszkała w Sremie, ul. Przemysław 23, córka matrony Pawła Materny i jego żony Stanisławy, urodz. Andrzejewska, zamieszkałych w Sremie, ul. Przemysław 23 chcą zawrzeć związek małżeński. Obwieszczenie zapowiedzi nastąpić winno w

Urząd Stanu Cywilnego w Buku, nr zap. 122/45. Zapowiedź. Podaje się do publicznej wiadomości, że: 1. rolnik Skrzypczak Wojciech, stanu wolnego, zamieszkały w Turkowicach, przedtem w Templin, Niemcy, syn robotnika Skrzypczaka Piotra i jego małżonki Marianny z domu Wilczyńska, zamieszkałych w Wieszczycynie; 2. niezamężna Joanna Zimowska, bez zawodu, zamieszkała w Czmońcu, powiat Srem, córka rolnika Jana Zimowskiego i jego żony Marianny z domu Bartkowiak, zamieszkałych w Czmońcu chcą zawrzeć związek małżeński. Obwieszczenie zapowiedzi nastąpić winno w gromadzie Wieszczycyna i Czmońce, w Zarządzie Gminnym w Doleku k 323

Urząd Stanu Cywilnego w Sremie, nr zap. 122/45. Zapowiedź. Podaje się do publicznej wiadomości, że: 1. rolnik Skrzypczak Wojciech, stanu wolnego, zamieszkały w Turkowicach, przedtem w Templin, Niemcy, syn robotnika Skrzypczaka Piotra i jego małżonki Marianny z domu Wilczyńska, zamieszkałych w Wieszczycynie; 2. niezamężna Joanna Zimowska, bez zawodu, zamieszkała w Czmońcu, powiat Srem, córka rolnika Jana Zimowskiego i jego żony Marianny z domu Bartkowiak, zamieszkałych w Czmońcu chcą zawrzeć związek małżeński. Obwieszczenie zapowiedzi nastąpić winno w

madzie Szelejewo, oraz w czasopiśmie „Głos Wielkopolski”. Piaski, dnia 22. 9. 1945. Urząd Stanu Cywilnego Władysława Fr k 343

Spis zapowiedzi nr 52/45. Zapowiedź. Podaje się do ogólnej wiadomości, że: 1. kolejarz Stanisław Socha, stanu wolnego, zamieszkały w Popowie, powiat Skwierzyna, syn rolnika Szczepana Sochy, zmarłego i ostatnio zamieszkałego w Łodzi i jego żony Marianny z domu Burda, zamieszkałej w Róży, powiat Łask; 2. Jadwiga Spiller, bez zawodu, stanu wolnego, zamieszkała w Sierakowie, powiat Międzybóże, córka niezamężnej robotnicy Pauliny Spiller, obecnie zamężnej Brychsy, zamieszkałej w Sierakowie, powiat Międzybóże chcą zawrzeć związek małżeński. Obwieszczenie zapowiedzi nastąpić winno w Sierakowie, Powpówie i „Głosie Wielkopolskim”. Sieraków, dnia 22 września 1945. Urząd Stanu Cywilnego Gózd, k 342

Nr zapowiedzi 139/45. Zapowiedź. Podaje się do ogólnej wiadomości, że: 1. rolnik Przybylak Franciszek, stanu wolnego, zamieszkały w Osławcu, syn zmarłego rolnika Józefa Przybylaka, ostatnio zamieszkałego w Strzelcach Wielkich, córka stelmacha Ignacego Talarskiego i jego żony Walentyny, urodzonej Juszkowicz, obciąża zamieszkałą w Strzelcach Wielkich, chcąc zawrzeć związek małżeński. Obwieszczenie zapowiedzi winno nastąpić w Zarządzie Gminnym w Piskach, gromadzie Grodziszka, Strzelce Wielkie, oraz w czasopiśmie „Głos Wielkopolski”. Piaski, dnia 22 września 1945. Urząd Stanu Cywilnego Władysława Fr k 344

Nr zapowiedzi 140/45. Podaje się do ogólnej wiadomości, że: 1. rolnik rolny Gorwa Stefan, stanu wolnego, zamieszkały w Drogoszewie, gromada Michałowo, syn zmarłego rolnika Andrzeja Gorwy w Michałowie i jego żony Magdaleny, urodzonej Pawlak, zamieszkałej w Michałowie, dawniej Schwabhausen (Turyngia); 2. pracownica rolna Katarzyna Wólkowa, stanu wolnego, zamieszkała w Drogoszewie, gromada Michałowo, dawniej Schwabhausen (Turyngia), córka rolnika Trofima Wólkowskiego, zamieszkałego w Nowo-Aleksiejówce (Z. S. R.) i zmarłej żony jego Darri z domu Kostenko, ostatecznie zamieszkałej w Nowo-Aleksiejówce (Z. S. R.), chcą zawrzeć związek małżeński. Obwieszczenie zapowiedzi winno nastąpić w gromadzie Michałowo, Zarządzie Gminnym w Piskach, oraz w „Głosie Wielkopolskim”. Piaski, dnia 22 września 1945 roku. Urząd Stanu Cywilnego Nowaki. k 345

Spis zapowiedzi nr 135. Zapowiedź. Podaje się do ogólnej wiadomości, że: 1. Władysław Andrzejczak, robotnik, kawaler, zamieszkały w Zakrzewie, powiat Wągrowiec, poprzednio Fuchsberg pow. Starogard, syn Andrzeja Andrzejczaka, robotnika, zmarłego, ostatecznie zamieszkałego w Zakrzewie i jego żony Józefy z domu Żurawka, Andrzejczakowej, zamieszkałej w Zakrzewie; 2. Stanisława Wielgosz, panna, robotnica, zamieszkała w Żabiczynie, pow. Wągrowiec, córka Józefa Wielgosza, robotnika i jego żony Agnieszki z domu Tratarska, Wielgoszowej, obciąża zamieszkałych w Żabiczynie chcą zawrzeć związek małżeński. Obwieszczenie zapowiedzi winno nastąpić w gromadzie Zakrzewo i Żabiczyna, w Zarządzie Gminnym Mielickim, oraz w czasopiśmie „Głos Wielkopolski”. Mielicko, dnia 7 września 1945 r. Urząd Stanu Cywilnego w zastępstwie Brystrzyński 7926

Zapowiedź. Podaje się do ogólnej wiadomości, że: rolnik Rene Romandau, stanu wolnego, zamieszkały w Węglewskich-Holedrach, poprzednio zamieszkały w Schlesien Niemcy, syn Klemensa i Marii z domu Durand, zamieszkałych w Francji; 2. Maria Sucharska, stanu wolnego, zamieszkała w Węglewskich-Holedrach, poprzednio zamieszkała w Schlesien Niemcy, córka Adama i Konstancji z domu Kązmierzak, zamieszkałych w Węglewskich-Holedrach, chcą zawrzeć związek małżeński. Obwieszczenie zapowiedzi nastąpić winno w gromadzie Wieszczycyna i Czmońce, w Zarządzie Gminnym w Doleku k 323

Urząd Stanu Cywilnego w Sremie, nr zap. 122/45. Zapowiedź. Podaje się do publicznej wiadomości, że: 1. rolnik Skrzypczak Wojciech, stanu wolnego, zamieszkały w Turkowicach, przedtem w Templin, Niemcy, syn robotnika Skrzypczaka Piotra i jego małżonki Marianny z domu Wilczyńska, zamieszkałych w Wieszczycynie; 2. niezamężna Joanna Zimowska, bez zawodu, zamieszkała w Czmońcu, powiat Srem, córka rolnika Jana Zimowskiego i jego żony Marianny z domu Bartkowiak, zamieszkałych w Czmońcu chcą zawrzeć związek małżeński. Obwieszczenie zapowiedzi nastąpić winno w gromadzie Wieszczycyna i Czmońce, w Zarządzie Gminnym w Doleku k 323

Urząd Stanu Cywilnego w Sremie, nr zap. 122/45. Zapowiedź. Podaje się do publicznej wiadomości, że: 1. rolnik Skrzypczak Wojciech, stanu wolnego, zamieszkały w Turkowicach, przedtem w Templin, Niemcy, syn robotnika Skrzypczaka Piotra i jego małżonki Marianny z domu Wilczyńska, zamieszkałych w Wieszczycynie; 2. niezamężna Joanna Zimowska, bez zawodu, zamieszkała w Czmońcu, powiat Srem, córka rolnika Jana Zimowskiego i jego żony Marianny z domu Bartkowiak, zamieszkałych w Czmońcu chcą zawrzeć związek małżeński. Obwieszczenie zapowiedzi nastąpić winno w gromadzie Wieszczycyna i Czmońce, w Zarządzie Gminnym w Doleku k 323

Urząd Stanu Cywilnego w Sremie, nr zap. 122/45. Zapowiedź. Podaje się do publicznej wiadomości, że: 1. rolnik Skrzypczak Wojciech, stanu wolnego, zamieszkały w Turkowicach, przedtem w Templin, Niemcy, syn robotnika Skrzypczaka Piotra i jego małżonki Marianny z domu Wilczyńska, zamieszkałych w Wieszczycynie; 2. niezamężna Joanna Zimowska, bez zawodu, zamieszkała w Czmońcu, powiat Srem, córka rolnika Jana Zimowskiego i jego żony Marianny z domu Bartkowiak, zamieszkałych w Czmońcu chcą zawrzeć związek małżeński. Obwieszczenie zapowiedzi nastąpić winno w gromadzie Wieszczycyna i Czmońce, w Zarządzie Gminnym w Doleku k 323

Zarządzie Miejskim w Sremie oraz jednorazowo w gazecie „Głos Wielkopolski” w Poznaniu. Srem, dnia 18 września 1945 r. Urząd Stanu Cywilnego w zastępstwie Jędrzejczak. 7940

Spis zapowiedzi nr 121/45. Zapowiedź. Podaje się do ogólnej wiadomości, że: 1. rolnik Jan Tomkowiak, stanu wolnego, zamieszkały w Rudniczu, pow. Wągrowiec, przedtem Waldow (Brandenburg), syn Tomkowiaka, ostatecznie zamieszkałego w Rudniczu i jego żony Bronisławy z domu Stachowiak, zamieszkałych w Rudniczu, powiecie Wągrowickim; 2. Zofia Szczepaniak z domu Cwik, wdowa, zamieszkała w Łosiczu, powiat Wągrowiec, córka rolnika Andrzeja Cwika i jego żony Anny z domu Kosińska, zamieszkałych w Łosiczu, powiecie Wągrowickim chcą zawrzeć związek małżeński. Ogłoszenie zapowiedzi nastąpić winno w czasopiśmie, w Zarządzie Gminnym w Wągrowcu i w Skokach, oraz w gromadach Łosiniec i Rudnicz. Skoki, dnia 11 września 1945 r. Urząd Stanu Cywilnego (podpis nieczytelny). 7980

Zapowiedzi. Podaje się do ogólnej wiadomości, że: 1. nieżonaty Zenon Poprawski, rolnik, zamieszkały w Dopiewie, ul. Młynska nr 12, przedtem w Bawarii, syn cieśli Stanisława Poprawskiego, zamieszkałego w Budzynie i jego żony Małżonki Pelagii z domu Ciszak, zmarłej w Dopiewie, powiat poznański; 2. powieść wiała Marianna Kasub, z domu Czyż, gospodyni, zamieszkała w Dopiewie, ul. Młynska 11, córka rolnika Marcjana Czyża i jego żony Marianny z domu Przybecka, zamieszkałych w Konarzewie, powiat poznański chcą zawrzeć związek małżeński. Obwieszczenie zapowiedzi nastąpić winno w gromadzie Dopiewo, Zarządzie Gminnym Dopiewo i „Głosie Wielkopolskim”. Dopiewo, dnia 13 września 1945 r. Urząd Stanu Cywilnego (podpis nieczytelny). 8025

Zapowiedzi. Podaje się do ogólnej wiadomości, że: 1. rolnik Józef Czesław Szafrań, stanu wolnego, zamieszkały w Bliżycach, powiat Wągrowiec, syn zmarłego rolnika Antoniego Szafrań, ostatecznie zamieszkałego w Bliżycach i jego żony Klary z domu Ciemnej, zamieszkałej w Bliżycach; 2. Albina Pietak, stanu wolnego, bez zawodu, zamieszkała w Bliżycach, powiat Wągrowiec, poprzednio Stanisława Pietaka, ostatecznie zamieszkałego w Kowlu i jego żony Antoniny z domu Dąbek, zamieszkałej w Bliżycach chcą zawrzeć związek małżeński. Obwieszczenie zapowiedzi nastąpić winno w czasopiśmie, w Zarządzie Gminnym w Skokach, oraz w gromadzie Bliżycy. Skoki, dnia 20 września 1945 r. Urząd Stanu Cywilnego w zastępstwie Matuszczak, k 335

Urząd Stanu Cywilnego na obwód Żabikowo w Żabikowie nr 181/45. Zapowiedź. Podaje się do ogólnej wiadomości, że: 1. nieżonaty Władysław, Leon, rolnik, górnik, zamieszkały w Luboniu, pow. Poznań, syn Andrzeja Andrzejczaka, robotnika, zmarłego, ostatecznie zamieszkałego w Luboniu, pow. Poznań; 2. niezamężna Maria Wolkowiak, ekspedientka, zamieszkała w Luboniu, pow. Poznań, córka zmarłego Michała Wolkowiaka i jego żony Magdaleny, ostatecznie zamieszkałych w Luboniu, pow. Poznań; 3. niezamężna Maria Wolkowiak, ekspedientka, zamieszkała w Luboniu, pow. Poznań, córka zmarłego Michała Wolkowiaka i jego żony Magdaleny, ostatecznie zamieszkałych w Luboniu, pow. Poznań; 4. niezamężna Maria Wolkowiak, ekspedientka, zamieszkała w Luboniu, pow. Poznań, córka zmarłego Michała Wolkowiaka i jego żony Magdaleny, ostatecznie zamieszkałych w Luboniu, pow. Poznań; 5. niezamężna Maria Wolkowiak, ekspedientka, zamieszkała w Luboniu, pow. Poznań, córka zmarłego Michała Wolkowiaka i jego żony Magdaleny, ostatecznie zamieszkałych w Luboniu, pow. Poznań; 6. niezamężna Maria Wolkowiak, ekspedientka, zamieszkała w Luboniu, pow. Poznań, córka zmarłego Michała Wolkowiaka i jego żony Magdaleny, ostatecznie zamieszkałych w Luboniu, pow. Poznań; 7. niezamężna Maria Wolkowiak, ekspedientka, zamieszkała w Luboniu, pow. Poznań, córka zmarłego Michała Wolkowiaka i jego żony Magdaleny, ostatecznie zamieszkałych w Luboniu, pow. Poznań; 8. niezamężna Maria Wolkowiak, ekspedientka, zamieszkała w Luboniu, pow. Poznań, córka zmarłego Michała Wolkowiaka i jego żony Magdaleny, ostatecznie zamieszkałych w Luboniu, pow. Poznań; 9. niezamężna Maria Wolkowiak, ekspedientka, zamieszkała w Luboniu, pow. Poznań, córka zmarłego Michała Wolkowiaka i jego żony Magdaleny, ostatecznie zamieszkałych w Luboniu, pow. Poznań; 10. niezamężna Maria Wolkowiak, ekspedientka, zamieszkała w Luboniu, pow. Poznań, córka zmarłego Michała Wolkowiaka i jego żony Magdaleny, ostatecznie zamieszkałych w Luboniu, pow. Poznań; 11. niezamężna Maria Wolkowiak, ekspedientka, zamieszkała w Luboniu, pow. Poznań, córka zmarłego Michała Wolkowiaka i jego żony Magdaleny, ostatecznie zamieszkałych w Luboniu, pow. Poznań; 12. niezamężna Maria Wolkowiak, ekspedientka, zamieszkała w Luboniu, pow. Poznań, córka zmarłego Michała Wolkowiaka i jego żony Magdaleny, ostatecznie zamieszkałych w Luboniu, pow. Poznań; 13. niezamężna Maria Wolkowiak, ekspedientka, zamieszkała w Luboniu, pow. Poznań, córka zmarłego Michała Wolkowiaka i jego żony Magdaleny, ostatecznie zamieszkałych w Luboniu, pow. Poznań; 14. niezamężna Maria Wolkowiak, ekspedientka, zamieszkała w Luboniu, pow. Poznań, córka zmarłego Michała Wolkowiaka i jego żony Magdaleny, ostatecznie zamieszkałych w Luboniu, pow. Poznań; 15. niezamężna Maria Wolkowiak, ekspedientka, zamieszkała w Luboniu, pow. Poznań, córka zmarłego Michała Wolkowiaka i jego żony Magdaleny, ostatecznie zamieszkałych w Luboniu, pow. Poznań; 16. niezamężna Maria Wolkowiak, ekspedientka, zamieszkała w Luboniu, pow. Poznań, córka zmarłego Michała Wolkowiaka i jego żony Magdaleny, ostatecznie zamieszkałych w Luboniu, pow. Poznań; 17. niezamężna Maria Wolkowiak, ekspedientka, zamieszkała w Luboniu, pow. Poznań, córka zmarłego Michała Wolkowiaka i jego żony Magdaleny, ostatecznie zamieszkałych w Luboniu, pow. Poznań; 18. niezamężna Maria Wolkowiak, ekspedientka, zamieszkała w Luboniu, pow. Poznań, córka zmarłego Michała Wolkowiaka i jego żony Magdaleny, ostatecznie zamieszkałych w Luboniu, pow. Poznań; 19. niezamężna Maria Wolkowiak, ekspedientka, zamieszkała w Luboniu, pow. Poznań, córka zmarłego Michała Wolkowiaka i jego żony Magdaleny, ostatecznie zamieszkałych w Luboniu, pow. Poznań; 20. niezamężna Maria Wolkowiak, ekspedientka, zamieszkała w Luboniu, pow. Poznań, córka zmarłego Michała Wolkowiaka i jego żony Magdaleny, ostatecznie zamieszkałych w Luboniu, pow. Poznań; 21. niezamężna Maria Wolkowiak, ekspedientka, zamieszkała w Luboniu, pow. Poznań, córka zmarłego Michała Wolkowiaka i jego żony Magdaleny, ostatecznie zamieszkałych w Luboniu, pow. Poznań; 22. niezamężna Maria Wolkowiak, ekspedientka, zamieszkała w Luboniu, pow. Poznań, córka zmarłego Michała Wolkowiaka i jego żony Magdaleny, ostatecznie zamieszkałych w Luboniu, pow. Poznań; 23. niezamężna Maria Wolkowiak, ekspedientka, zamieszkała w Luboniu, pow. Poznań, córka zmarłego Michała Wolkowiaka i jego żony Magdaleny, ostatecznie zamieszkałych w Luboniu, pow. Poznań; 24. niezamężna Maria Wolkowiak, ekspedientka, zamieszkała w Luboniu, pow. Poznań, córka zmarłego Michała Wolkowiaka i jego żony Magdaleny, ostatecznie zamieszkałych w Luboniu, pow. Poznań; 25. niezamężna Maria Wolkowiak, ekspedientka, zamieszkała w Luboniu, pow. Poznań, córka zmarłego Michała Wolkowiaka i jego żony Magdaleny, ostatecznie zamieszkałych w Luboniu, pow. Poznań; 26. niezamężna Maria Wolkowiak, ekspedientka, zamieszkała w Luboniu, pow. Poznań, córka zmarłego Michała Wolkowiaka i jego żony Magdaleny, ostatecznie zamieszkałych w Luboniu, pow. Poznań; 27. niezamężna Maria Wolkowiak, ekspedientka, zamieszkała w Luboniu, pow. Poznań, córka zmarłego Michała Wolkowiaka i jego żony Magdaleny, ostatecznie zamieszkałych w Luboniu, pow. Poznań; 28. niezamężna Maria Wolkowiak, ekspedientka, zamieszkała w Luboniu, pow. Poznań, córka zmarłego Michała Wolkowiaka i jego żony Magdaleny, ostatecznie zamieszkałych w Luboniu, pow. Poznań; 29. niezamężna Maria Wolkowiak, ekspedientka, zamieszkała w Luboniu, pow. Poznań, córka zmarłego Michała Wolkowiaka i jego żony Magdaleny, ostatecznie zamieszkałych w Luboniu, pow. Poznań; 30. niezamężna Maria Wolkowiak, ekspedientka, zamieszkała w Luboniu, pow. Poznań, córka zmarłego Michała Wolkowiaka i jego żony Magdaleny, ostatecznie zamieszkałych w Luboniu, pow. Poznań; 31. niezamężna Maria Wolkowiak, ekspedientka, zamieszkała w Luboniu, pow. Poznań, córka zmarłego Michała Wolkowiaka i jego żony Magdaleny, ostatecznie zamieszkałych w Luboniu, pow. Poznań; 32. niezamężna Maria Wolkowiak, ekspedientka, zamieszkała w Luboniu, pow. Poznań, córka zmarłego Michała Wolkowiaka i jego żony Magdaleny, ostatecznie zamieszkałych w Luboniu, pow. Poznań; 33. niezamężna Maria Wolkowiak, ekspedientka, zamieszkała w Luboniu, pow. Poznań, córka zmarłego Michała Wolkowiaka i jego żony Magdaleny, ostatecznie zamieszkałych w Luboniu, pow. Poznań; 34. niezamężna Maria Wolkowiak, ekspedientka, zamieszkała w Luboniu, pow. Poznań, córka zmarłego Michała Wolkowiaka i jego żony Magdaleny, ostatecznie zamieszkałych w Luboniu, pow. Poznań; 35. niezamężna Maria Wolkowiak, ekspedientka, zamieszkała w Luboniu, pow. Poznań, córka zmarłego Michała Wolkowiaka i jego żony Magdaleny, ostatecznie zamieszkałych w Luboniu, pow. Poznań; 36. niezamężna Maria Wolkowiak, ekspedientka, zamieszkała w Luboniu, pow. Poznań, córka zmarłego Michała Wolkowiaka i jego żony Magdaleny, ostatecznie zamieszkałych w Luboniu, pow. Poznań; 37. niezamężna Maria Wolkowiak, ekspedientka, zamieszkała w Luboniu, pow. Poznań, córka zmarłego Michała Wolkowiaka i jego żony Magdaleny, ostatecznie zamieszkałych w Luboniu, pow. Poznań; 38. niezamężna Maria Wolkowiak, ekspedientka, zamieszkała w Luboniu, pow. Poznań, córka zmarłego Michała Wolkowiaka i jego żony Magdaleny, ostatecznie zamieszkałych w Luboniu, pow. Poznań; 39. niezamężna Maria Wolkowiak, ekspedientka, zamiesz